



**Zasmakuj
w Łomży**

My z Łomży

Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY / marzec 2021



W NUMERZE M.IN.:

**MNIEJSZE RACHUNKI ZA PRĄD
DZIĘKI FOTOWOLTAICE**

STR. 3

WYGARJ NAGRODY W LOTERII PIT-OWEJ

STR. 9

**WYWIAD Z RADNYM RADY MIEJSKIEJ ŁOMŻY
PIOTREM SERDYŃSKIM**

STR. 10

Na zdjęciu:

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski i wicemarszałek województwa podlaskiego Marek Olbrys podpisują umowę na fotowoltaikę (fot. Paulina Dul-
ewicz/UMWP)

Szanowni Mieszkańcy, Drodzy Czytelnicy!

Marcowy numer biuletynu "My z Łomży" zaczynamy od dobrej wiadomości. W Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku podpisano umowę na dofinansowanie kolektorów słonecznych do gospodarstw indywidualnych. Z instalacji będzie mogło skorzystać kilkudziesięciu mieszkańców Łomży, a efektem tego przedsięwzięcia będą niższe rachunki za prąd.

Przypominamy, że trwa kampania podatkowa i jak co roku zachęcamy do rozliczania się w naszym mieście. Ci, którzy to robią, czyli poprawnie wypełnią PIT i wezmą udział w organizowanej przez miasto loterii mają szansę wygrać atrakcyjne nagrody m.in. iRoboty, odkurzacze pionowe, smartfony czy oczyszczacze powietrza.

Minął rok od wybuchu pandemii COVID-19 i wprowadzenia z tego powodu obostrzeń sanitarnych. Miasto zaraz po ich ogłoszeniu ruszyło z pomocą i zorganizowało wsparcie różnych grup społecznych, instytucji i przedsiębiorców. W tym numerze dowiecie się Państwo na czym dokładnie polegała ta pomoc.

Mimo trudnej sytuacji epidemiologicznej ani na moment nie zwolniły w Łomży remonty i budowy. Pracami objęto ulice, obiekty kulturalne, edukacyjne, a wisienką na inwestycyjnym torcie było Centrum Przesiadkowo – Komunikacyjne.

Łomżyńscy społecznicy i inicjatywa roku wybrani! Z wielką przyjemnością prezentujemy zwycięzców tego konkursu. Będzie także o bezpieczeństwie i nowej, odbłaskowej akcji pn. "Zabłyśnij w Łomży".

W tym numerze sprawdzimy też, co w łomżyńskiej przyrodzie piszczy. Będziemy szukać wiosny, a pomoże nam w tym Michał Fabiszewski z Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi.

Fani łomżyńskiego sportu również znajdą coś dla siebie. Piszemy o zwycięstwie czwartoligowych piłkarzy ŁKS-u 1926 Łomża, którzy zapowiadają walkę o promocję do wyższej klasy rozgrywkowej. Zaglądamy na parkiety, na których nieźle radzą sobie drugoligowe szczypiornistki klubu MKS "Dwójka" Łomża.

Życzymy miłej lektury
Redakcja

*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy
składam życzenia zdrowia,
pogody ducha i radości
ze Zmartwychwstania Pańskiego.*

*Niech najbliższy czas wypełnia
radość i nadzieja na lepsze jutro,
a w sercu zagości miłość
i szczęście.*

Mariusz Chrzanowski
Prezydent Miasta Łomża



*Niech Zmartwychwstanie Pańskie,
niosące odrodzenie duchowe
napelni serca wiarą i pokojem.
Życzę zdrowych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych nadziei
i rodzinnego ciepła.*

Alicja Konopka
Przewodnicząca
Rady Miejskiej Łomży
wraz z Radnymi



WAŻNE TELEFONY

**Powiatowa Stacja
Sanitarno – Epidemiologiczna w Łomży**
tel. 86 216 26 47
86 216 52 61
86 216 52 62

**Miejskie Centrum
Zarządzania Kryzysowego w Łomży**
tel. 86 215 67 22

**Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
w Łomży**
tel. 86 216 40 88
86 216 42 60

Mniejsze rachunki za prąd dzięki instalacjom słonecznym

Ponad 1,2 mln zł dofinansowania otrzymało Miasto Łomża na realizację projektu pn. "Instalacje fotowoltaiczne/kolektory słoneczne na budynkach mieszkalnych na terenie miasta Łomża". Skorzysta z niego ponad 50 gospodarstw domowych. Środki trafią również do mieszkańców gmin: Zambrów, Rajgród i Szczuczyn. W Urzędzie Marszałkowskim odbyło się uroczyste podpisanie umów.

W projekcie realizowanym przez Miasto Łomża zaplanowano montaż 72 instalacji, w tym: 19 instalacji mieszanych (kolektory plus fotowoltaika) oraz 34 instalacji fotowoltaicznych do 5 kW. Wartość projektu wynosi blisko 2 mln zł, z czego dotacja wynosi ponad 1,2 mln zł.

- Cieszymy się, że kolejny taki projekt będzie realizowany na terenie Łomży. Jest on adresowany bezpośrednio do mieszkańców naszego miasta – powiedział prezydent Mariusz Chrzanowski. - Z ekologicznego pozyskiwania energii skorzystają 53 gospodarstwa domowe. Projekt wspiera ekologiczne rozwiązania, a w dzisiejszych czasach działania związane z czystym powietrzem i ochroną klimatu są niezmiernie ważne. Cieszymy się, że możemy korzystać z takiego wsparcia – dodał.

Głównym celem projektu jest zwiększenie udziału rozproszonej produkcji energii ze źródeł odnawialnych. Jego realizacja ma przyczynić się do zwiększenia udziału energii odnawialnej w produkcji energii ogółem, ale też w zużyciu końcowym energii brutto. Efektem podjętych działań będzie redukcja emisji CO2 i poprawa stanu środowiska.

- Podpisaliśmy kolejne umowy na projekty, które stanowią wkład w rewolucję energetyczną naszego regionu. Efektem takich działań będzie nie tylko wzrost udziału energii odnawialnej w konsumpcji, ale również fakt, że właścicielami zdecentralizowanych źródeł energii będą mieszkańcy regionu. (...) Kiedyś takie rozwiązania były traktowane mało poważnie. A dziś każdy z nas może wytwarzać energię na



Podlascy samorządowcy otrzymali łącznie ponad 5 mln zł dofinansowania (fot. Paulina Dulewicz/UMWP)

własne potrzeby i może czerpać z tego duże korzyści – zaznaczył wicemarszałek województwa podlaskiego Marek Olbryś. Inwestycje we wszystkich samorządach będą kosztować ponad 7 mln zł, z czego dofinansowanie przyznane z funduszy europejskich to ponad 5 mln zł. Dotacje pochodzą z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego.

GRZEGORZ DANILUK

Pomagamy seniorom

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży kontynuuje program "Wspieraj Seniora". Ma on na celu pomoc w zakupach osobom starszym, które w czasie pandemii koronawirusa zdecydowały się pozostać w domu.

W ramach programu "Wspieraj Seniora" pod patronatem Prezydenta Łomży, mieszkańcy miasta w wieku 70 lat i więcej, którzy w obawie o swoje zdrowie pozostają w domach, mogą skorzystać z nieodpłatnej pomocy w dostarczeniu sprawunków. W szczególnych przypadkach pomoc taka może być świadczona także osobom poniżej 70 lat.

- Chcemy w ten sposób chronić przed zakażeniem najbardziej narażoną na ciężki przebieg COVID-19 grupę mieszkańców – mówi zastępca prezydenta Łomży Andrzej Stypułkowski i dodaje, że chodzi przede wszystkim o dostarczanie żywności, środków higieny osobistej, leków, czyli artykułów tak zwanej pierwszej potrzeby.

Wyłączeni z udziału w programie są mieszkańcy Łomży, którzy korzystają z usług opiekuńczych, bądź specjalistycznych usług opiekuńczych. W ramach programu "Wspieraj Seniora" uruchomiono specjalną infolinię dedykowaną seniorom.

O pomoc w realizacji zakupów można prosić dzwoniąc pod numer telefonu: 22 5051111. Seniorzy mogą kontaktować się w tej sprawie także bezpośrednio z:

- Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Łomży: tel. 786 841 332
- Dziennym Domem "Senior +" w Łomży: tel. 86 2162849
- Klubem Seniora: tel. 786 812 733

Program Wspieraj Seniora realizowany przez Urząd Miejski w Łomży pod Patronatem Prezydenta Miasta Łomży Mariusza Chrzanowskiego

Seniorze! Masz więcej niż 70 lat i potrzebujesz wsparcia? zadzwoń na specjalną infolinię*

22 505 11 11
786 812 733
786 841 332

*koszt połączenia wg standardowych stawek operatora
W Łomży operatorem programu Wspieraj Seniora jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży

Urząd Miejski w Łomży
adres: Stary Rynek 14,
18-400 Łomża, tel. 86 215 67 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
adres: ul. Dworna 23B
18-400 Łomża, tel. 86 216 40 88, 86 216 42 60

więcej informacji na www.wspierajseniora.pl lub www.mopslomza.pl

SYLWIA MARCINIAK

Rekordowy rok 2020. Prawie 100 milionów zł na inwestycje

Rok 2020 był rekordowy, jeśli chodzi o inwestycje realizowane w Łomży. Nie zmieniła tego nawet ogólnoswiatowa pandemia koronawirusa, która w naszym kraju wybuchła w marcu ubiegłego roku.

Prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski podkreśla, że każda inwestycja ma wpływ na rozwój naszego miasta. - Staramy się tych zadań realizować jak najwięcej, co jest możliwe dzięki pozyskiwanemu dofinansowaniu ze środków zewnętrznych. Wpływ na to ma także dobra współpraca z większością radnych, którzy akceptują projektowany przez nas budżet miasta na dany rok z zapisanymi w nim zadaniami przewidzianymi do realizacji – informuje prezydent Mariusz Chrzanowski podkreślając, że zadania inwestycyjne są tak planowane, aby podnosiły jakość życia mieszkańców w każdej dziedzinie.

Rok modernizacji ulic

Bardzo dużo działa się w zakresie remontów infrastruktury drogowej, głównie dzięki środkom z Funduszu Dróg Samorządowych. Szczególnie intensywne prace w tym zakresie były prowadzone w rejonie Starówki, gdzie zmodernizowano prawie

we, a także wyniesione skrzyżowania z ul. Plac Niepodległości i ul. Szkolną. Przebudowano oświetlenie uliczne, kanały technologiczne, sieci wodociągowe, kanalizację deszczową. A w trakcie realizacji jest jeszcze rozpoczęta w ubiegłym roku inwestycja na ul. Dwornej.

Prace prowadzone były także na ul. 3 Maja i Wiejskiej. Oprócz standardowych robót, takich jak wymiana nawierzchni jezdni, w tym przypadku o łącznej długości 613 metrów, chodników, miejsc postojowych i modernizacji instalacji podziemnej, rozebrano także dawną stację paliw wraz z infrastrukturą, a w tym miejscu wybudowano nowy parking na ponad sto miejsc. Wcześniej na koszt Orlenu, pod nadzorem geologa, dokonano remediacji, czyli wymiany skażonego gruntu.

Inwestycje drogowe prowadzone były także w innych częściach naszego miasta. Na os. Południe przebudowano ul. Mała-

Prace drogowe prowadzone były także na ul. Dmowskiego i Partyzantów. Tu również powstały nowe nawierzchnie jezdni oraz chodniki i parkingi, przebudowano kanalizację deszczową, sieci wodociągowe, oświetlenie uliczne. Ważna z punktu widzenia przedsiębiorców była budowa sięgaczy ul. Poligonowej i Nowogrodzkiej oraz ul. Ciepłej z odcinkiem ul. Poznańskiej. Dzięki dofinansowaniu z rezerwy subwencji ogólnej Ministerstwa Infrastruktury zmodernizowany został kolejny odcinek ul. Wojska Polskiego. Stanowi ona miejski fragment drogi krajowej nr 61. Prace prowadzone były na długości prawie 300 metrów od skrzyżowania z ul. Sikorskiego w kierunku wyjazdu na Ostrołękę.

- Tak duży zakres inwestycji drogowych wiązał się z pewnymi utrudnieniami komunikacyjnymi, które jednak ze względu na pandemię nie były aż tak odczuwalne przez mieszkańców – zauważa zastępca prezydenta ds. inwestycji Andrzej Garlicki.

- Dzięki tym pracom zwiększyło się bezpieczeństwo na drogach, poprawił komfort jazdy, zmniejszyła emisja zanieczyszczeń emitowanych przez pojazdy do atmosfery, ale też umożliwiliśmy lepsze funkcjonowanie lokalnym firmom oraz poprawiliśmy warunki życia mieszkańcom. Warto zauważyć, że tak olbrzymi zakres inwestycji był możliwy dzięki wyłożonej pracy wielu pracowników Urzędu Miejskiego, za co im serdecznie dziękuję – dodaje.

Inwestycje długo wyczekiwane przez mieszkańców

Jednak nie tylko inwestycje drogowe były w naszym mieście realizowane. Udało się rozpocząć długo wyczekiwaną rewitalizację płyty Starego Rynku. Obejmuje ona między innymi wyłożenie posadzki z kostki granitowej i płyt granitowych, budowę fontanny ze ścianą wody i kaskadami na przedłużeniu ul. Farnej w kierunku Hali Targowej. Powstanie również postument pod pomnik Księcia Janusza, szklana obudowa dawnych fundamentów średniowiecznego Ratusza z zaznaczeniem w posadzce śladów po nich. W ramach inwestycji będzie wykonana ponadto kanalizacja deszczowa oraz oświetlenie terenu. Na realizację tego zadania władze Łomży pozyskały dofinansowanie ze środków unijnych oraz dotację z budżetu państwa na łączną kwotę 5,5 mln zł. Prace zakończą się w tym roku.



wszystkie drogi prowadzące do Starego Rynku. Rozbudowana została ulica Giełczyńska i ul. Rządowa, prowadzone były prace również na ulicy Woziwodzkiej i odchodzących od niej ulicach Zielonej i Plac Zielony. Wyremontowano w sumie ponad 1,5 km nawierzchni jezdni, powstały nowe chodniki, ciągi pieszo – rowerowe, zjazdy na posesje, zatoki autobusowe i parkingo-

chowskiego. Obok wymiany nawierzchni jezdni prace objęły wykonanie chodników, ścieżki rowerowej, parkingów i zjazdów oraz przebudowę kanalizacji deszczowej, sieci wodociągowej i oświetlenia ulicznego. Na osiedlu "Wschód" wykonano nawierzchnię wraz z infrastrukturą towarzyszącą ulic Stefana Batorego, Władysława Jagiełły i Królowej Jadwigi.



Centrum Przesiadkowo – Komunikacyjne (fot. archiwum UMŁ)

W ubiegłym roku zakończyła się realizacja innej, długo wyczekiwanej inwestycji w sercu naszego miasta, czyli przebudowa powstałej w 1927 roku Hali Targowej na Halę Kultury. Na parterze nowoczesnego obiektu znalazła się sala wielofunkcyjna wraz z zapleczem, zaś w jego podziemiach – w sali interdyscyplinarnej – swoje pasje będą rozwijali artyści. Na piętrze zlokalizowane zostały sale spotkań z przestrzenią wystawienniczą, hol na wystawy z komunikacją, a także antresole. Ponadto do dyspozycji mieszkańców będzie klubokawiarnia, toaleta publiczna oraz punkt informacji turystycznej, a w przeszklonych jatkach wokół hali powstanie galeria prezentująca sztukę młodych. Odrestaurowany budynek ma stanowić ciekawą propozycję do rozwijania zainteresowań oraz przyczynić się do ożywienia łomżyńskiej starówki. Jego oficjalne otwarcie planowane jest w kwietniu br. Na realizację Hali Kultury i jej wyposażenie łomżyński samorząd pozyskał około 10 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020, przy wartości całego projektu ponad 18 mln zł. Oficjalne otwarcie tego obiektu planowane jest w kwietniu br.

Po dwóch latach prac, zakończyła się także budowa Miejskiego Centrum Przesiadkowo – Komunikacyjnego. Tworzy węzeł przesiadkowy – komunikacyjny ze stanowiskami dla autobusów dalekobieżnych i komunikacji o zasięgu lokalnym oraz szklane zadaszenie dworca o konstrukcji stalowej. W ławkach, przy peronach zostały umieszczone ładowarki USB i gniazda 220 V. Na terenie dworca powstał także parterowy budynek o konstrukcji stalowej z poczekalnią, kasami biletowymi i dyspozytornią. W ramach inwestycji wybudowano również drogę biegnącą wzdłuż

Hali Targowej, łączącą ul. Dworcową z ul. Sikorskiego. Wykonano także podniesienie poziomu ciągów komunikacyjnych przy pawilonach handlowych oraz wymieniono ich nawierzchnię. Na to zadanie pozyskano dofinansowanie ze środków unijnych w ramach projektu pn. "Zrównoważona mobilność miejska w Łomży".

Przez cały ubiegły rok trwała także budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2. Po zakończeniu prac będzie

Jeszcze do niedawna straszyla ona swoim wyglądem, dziś, dzięki przeprowadzonej termomodernizacji, stała się jednym z najpiękniejszych zabytkowych budynków w Łomży. Podczas prac prowadzonych na tych obiektach ocieplono ściany zewnętrzne, piwnice i stropodach, wymieniono okna oraz drzwi, zmodernizowano instalację c.w.u. oraz system grzewczy.

Do finalizacji zbliża się także długo wyczekiwana budowa sali koncertowej Filharmonii Kameralnej, realizowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Inwestycje mieszkańców

To nie koniec ubiegłorocznych inwestycji, wśród których były także te, zgłoszone przez mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego. W 2020 roku zrealizowano: projekt "Przy-Stań", w ramach którego przy moście Hubala, w pobliżu plaży miejskiej powstała drewniana altana ze stolikami i ławeczkami, remont ciągu komunikacyjnego wraz z parkingami przy ul. Słowackiego, remont nawierzchni ulicy i parkingów przy ul. Konstytucji 3-go Maja oraz projekt pn. "Chodź i parkuj bezpiecznie"



Termomodernizacja Przedszkola Publicznego nr 9 (fot. archiwum UMŁ)

można przeprowadzać tam zajęcia m.in. z siatkówki, koszykówki i tenisa. W budynku znajdują się również szatnie, sanitariaty, pomieszczenia magazynowe, techniczne i gospodarcze. Obok powstaje także boisko wielofunkcyjne o nawierzchni poliuretanowej, na którym będzie można uprawiać piłkę ręczną i mini futbol.

Przykładem inwestycji w oświacie są też termomodernizacje budynków Przedszkola Publicznego nr 9 oraz budynku Zespół Szkół Specjalnych przy ul. M. Skłodowskiej Curie 5. W ramach tego samego projektu swój wygląd zmieniła także charakterystyczna kamienica znajdująca się u zbiegu ulic Polowej i Wojska Polskiego.

przy ul. Polowej 53A, 51B, 55B. Ukończono także projekty "Bezpieczne boisko do piłki nożnej" przy ul. Przytulnej, "Urządzenie miejsca rekreacyjnego dla mieszkańców" przy ul. Zdrojowej. Trwa realizacja projektu "Bezpieczne Osiedle Bawełna", obejmującego budowę miejsc parkingowych i wymianę nawierzchni drogi dojazdowej przy bloku na ul. Wojska Polskiego 161B oraz monitoringu przy ul. Wojska Polskiego 161A/B/C/D oraz ul. Studenckiej.

Łączny koszt wszystkich ubiegłorocznych inwestycji wyniósł 99.657.943,59 zł i był najwyższy w historii Łomży.

Poznaliśmy społeczników i inicjatywę roku 2020

Kacper Nizik i Anna Kurządkowska-Kosińska to Łomżyńscy Społecznicy Roku 2020, a Doroczna Kwesta "Ratujemy Łomżyńskie Zabytki Cmentarne" Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej uznana została za Łomżyńską Inicjatywę Roku. Wręczenie nagród laureatom odbyło się łomżyńskim Ratuszu 26 lutego w przededniu Światowego Dnia Organizacji Pozarządowych.

- Jestem pełen uznania dla ogromnej pracy, którą wykonujecie Państwo na rzecz społeczeństwa, jest ona wyrazem wrażliwości oraz świadomości społecznej. To szczególnie ważne w okresie, gdy cały świat zмага się z pandemią koronawirusa. Jestem dumny z tak prężnie funkcjonujących Organizacji Pozarządowych w naszym mieście, te działania są niezbędnym i bardzo wartościowym wkładem w realizację potrzeb społecznych – powiedział prezydent Mariusz Chrzanowski wręczając laureatom statuetki i nagrody finansowe.

Łomżyńskim Społecznikiem Roku do lat 20 został 17-letni **Kacper Nizik**, od czerwca 2020 roku zaangażowany wolontariusz Centrum Wolontariatu w Łomży. Brał udział w realizacjach programu "Korpus Solidarności" wspierającego wolontariat długoterminowy, akcji "Czyste rzeki" propagującej inicjatywę ochrony środowiska w najbliższym otoczeniu oraz "Wolontariacie dla Niepodległej", polegającym na zaplanowaniu i wyznaczeniu miejsc pamięci narodowych wymagających prac porządkowych. Ponadto prowadził pomoc bieżącą w Centrum Wolontariatu, wynikającą z potrzeb danych wolontariuszy i organizacji.

Łomżyńskim Społecznikiem Roku powyżej 20 lat została **Anna Kurządkowska-Kosińska**. To od pięciu lat organizatorka wyborów Miss Ziemi Łomżyńskiej i Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej, w trakcie których bardzo mocno akcentowana jest tematyka typowo regionalna. Konkurs i całe widowisko gali finałowej Miss Ziemi Łomżyńskiej to atrakcja dla mieszkańców naszego miasta, co potwierdzają statystyki oglądalności Gali Finałowej transmitowanej online na regionalnym portalu internetowym. Laureatki konkursu brały udział m.in. w Miss Tourism Metropolitan International 2019 w Kambodży, Miss Globe 2020 w Albanii, uczestniczyły w telewizyjnych programach śniadaniowych oraz otrzymywały kontrakty modowe na pracę w Mediolanie.



Społecznicy docenieni za rok 2020 (fot. Kamil Brzostowski)

Wyróżnienia w tej kategorii otrzymali:

- **Stanisław Kaseja**, za zaangażowanie w działania na rzecz seniorów w Łomży, zastępca przewodniczącego Łomżyńskiej Rady Seniorów, publicysta w gazecie seniora "Srebrni" i jeden z inicjatorów pomysłu "Złotej Rączki dla Seniora";

- **Jarosław Kaja**, który mimo iż sam od ponad 20 lat zмага się z bólem i niedowładem nóg wykazuje niezwykłą potrzebę niesienia pomocy innym oraz mobilizuje swoje otoczenie do aktywności społecznej. Od dwóch lat jest przewodniczącym Łomżyńskiej Rady Osób z Niepełnosprawnością, pomaga i doradza w indywidualnych przypadkach, ale też skupia się nad kwestiami ogólnospołecznymi. Skuteczność oraz efektywność podejmowanych przez niego działań, wynikająca z pełnionych obowiązków, uczyniły wiele dobrego dla społeczeństwa w Łomży i nie tylko.

Łomżyńską Inicjatywą Roku została uznana **Doroczna Kwesta "Ratujemy Łomżyńskie Zabytki Cmentarne"** organizowana przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. Zabytkowy cmentarz przy ul. M. Kopernika w Łomży powstał w 1801 roku. Jest miejscem spoczynku wielu znanych obywateli Łomży i regionu, m.in. pisarza doby romantyzmu Feliksa Bernato-

wicza, Jakuba Wagi - autora "Flory Polskiej" czy młodziutkiego harcerza i peowiaka Leona Kaliwody. Na wyznaniowym cmentarzu są także ślady po dawnych rosyjskich i niemieckich mieszkańcach Łomży. Znajduje się tu około 560 obiektów zabytko-

wych: kapliczek, rzeźb, płyt, ogrodzeń. Od 1984 roku, co roku organizowane są kwesty na ratowanie cmentarnych zabytków. W dzieło zbierania pieniędzy każdorazowo udaje się TPZŁ zaangażować około stu wolontariuszy – od przedstawicieli lokalnych władz, poprzez dziennikarzy, prokuratorów, aktorów, parlamentarzystów, po urzędników i zwykłych mieszkańców miasta. Zebrane podczas kwesty środki są głównym źródłem dochodów na ratowanie tych zabytków. Pozwoliły one jak dotąd przywrócić świetność około 300 z nich. Dotychczas uratowano niemal wszystkie znajdujące się na tym cmentarzu pomniki figuratywne, w tym zwłaszcza budzące szczególną sympatię ludzi – nagrobki dziecięce. Efekty uzyskane z dotychczasowych prac mają ogromne znaczenie dla udokumentowania przeszłości miasta, ale także mają dużo szerszy wymiar ponadregionalny, a nawet ogólnopolski.

Wyróżnienie otrzymało **Stowarzyszenie Sapere Aude** za pobudzanie aktywności seniorów do działania społeczno-obywatelskiego oraz propagowanie i inicjowanie działań na rzecz Seniorów, jak również organizatorzy konkursu **Wybory Miss i Miss Nastolatek Ziemi Łomżyńskiej**.

ŁUKASZ CZECH

Bezinteresowny gest

Pomagają, edukują i aktywizują swoje małe społeczności. Pomimo tego, że organizacje pozarządowe corocznie w dniu 27 lutego obchodzą swoje święto, to warto o ich aktywności pamiętać przez cały rok. W końcu to dzięki podejmowanym przez nie działaniom uczestniczymy w wielu kulturalnych, społecznych, sportowych przedsięwzięciach, a nasze otoczenie staje się bardziej otwarte i przyjazne.



Wojciech Winko podczas festynu w Skansenie Kurpiowskim w Nowogrodzie (fot. LOT Ziemia Łomżyńska)

Wojciech Winko to łomżyński społecznik, który swoim zaangażowaniem mógłby dzielić się z każdym mieszkańcem naszego miasta. Od lat działa w trzech organizacjach, które odpowiadają za promowanie lokalnej turystyki, regionalnej historii, a także ekologii – Lokalnej Organizacji Turystycznej Ziemia Łomżyńska, Stowarzyszeniu "historialomzy.pl" oraz Towarzystwie Ekologicznym "Ekosfera doliny Narwi". W realizacji zadań wspiera go grupa dziesięciu członków i wolontariuszy, bez których nie wyobraża sobie kolejnych przedsięwzięć, w końcu sukces jest wspólny.

- W każdej z organizacji planowane są działania kontynuujące dotychczasowe przedsięwzięcia i promujące walory krajobrazowe i turystyczne naszego regionu, jak również jego dziedzictwo kulturowe – podkreśla organizator wielu lokalnych i regionalnych inicjatyw.

Przyznaje, że nie tak łatwo dzielić czas pomiędzy społeczne zaangażowanie, a życie rodzinne. Stara się jednak znaleźć złoty środek – tym bardziej, że aktywność jest dla niego źródłem osobistej inspiracji. Motywację do podejmowanych działań znajduje w potrzebie uczynienia swojego otoczenia bardziej przyjaznym dla nas wszystkich, a także poczuciu aktywnego uczestnictwa w przełamywaniu kolejnych barier.

Osoby zaangażowane w aktywność na rzecz swoich małych społeczności wzajemnie się motywują i napędzają do kolejnych inicjatyw. Każdy uśmiech, udany kon-

cert mobilizuje i równocześnie na długo zapada w pamięci. Wojciech Winko, wśród mnóstwa przedsięwzięć wspomina słowa wdzięczności za trud podejmowanej pracy, które usłyszał lata temu od nieznanego mu wolontariuszki. - Będę pamiętał zawsze swoje wzruszenie, a dodatkowo ten bezinteresowny gest uświadomił mi, jak ważne mogą być nasze działania w odbiorze społecznym – wspomina Wojciech Winko.

Przyznaje, że postrzega siebie przede wszystkim jako społecznika-pasjonata. Odkąd pamięta, zawsze chciał propagować w swoim otoczeniu inicjatywy związane z poznawaniem walorów krajobrazowych, historii naszego pięknego miasta i regionu oraz dbałości o środowisko. Jest zdania, że w Łomży od lat istnieje dobry klimat do realizacji inicjatyw społecznych, a sektor NGO jest dobrym partnerem dla łomżyńskiego samorządu.

Katarzyny Kuklińskiej również chyba nikomu w Łomży nie trzeba przedstawiać. Przez wiele lat swojej społecznej aktywności dała się poznać jako nieustraszona osoba niosąca pomoc innym. Prezes Fundacji "JA i TY" stoi na czele organizacji podejmującej działania społeczne, kulturalno-artystyczne dla młodzieży oraz terapeutyczno-integracyjne dla osób niepełnosprawnych. Obecnie organizacja pozarządowa prowadzi również działalność gospodarczą, skupioną wokół salonu wirtualnej rzeczywistości. Co istotne, zatrudnieni to w zdecydowanej większości osoby niepełnosprawne, które chcą pracować na otwartym rynku pracy.

- Pracownicy stawiają czoła różnym zadaniom i obowiązkom. Uczą się nowych rzeczy, w tym wirtualnych technologii, a także poszanowania pracy, zarówno swojej jak i innych – wymienia lokalna społeczniczka.

Prezes prężnie działającej fundacji przyznaje, że motywacją do kolejnych działań jest praca dla innych oraz możliwość realizowania swoich zainteresowań i pasji. Przez wiele lat społecznej, artystycznej aktywności na zawsze w pamięci zachowa czasy kulturalnej działalności podejmowanej wspólnie z młodzieżą w ramach Klu-

bu "Carpe Diem". Miło wspomina również czasy współpracy ze śp. Janem Suchodolą, a także początki "Festiwalu Sztuk Wszelakich". Niemniej warto także pamiętać, że w przedsięwzięciach organizacji pozarządowych bardzo ważną rolę odgrywają ludzie. To ich zaangażowanie i wsparcie napędza do kontynuowania podjętych już działań. Przyznaje, że na swojej drodze poznała wiele cudownych osób tak jak ona zaangażowanych w aktywności na rzecz lokalnych społeczności.



Katarzyna Kuklińska z Fundacji "JA i TY" (fot. archiwum UMiŁ)

Pani Kuklińska wskazuje, że działalność w ramach trzeciego sektora to przede wszystkim poznanie ludzi i zdobywanie nowych doświadczeń. - To praca społeczna, wolontariacka, która daje zadowolenie, poczucie sprawstwa, wiary we własne możliwości i siły – wskazuje łomżanka.

Z pewnością nasze otoczenie bez aktywnych stowarzyszeń, fundacji, społeczników, inicjatorów działań byłoby mniej kolorowe, zamknięte, a nawet nudne. Ich przedsięwzięcia stanowią przestrzeń do włączania się obywateli, mieszkańców w życie społeczne równocześnie dając możliwość spełniania marzeń, znajdowania swojego miejsca w pędzącym świecie.

Pamiętajmy o nich nie tylko 27 lutego.

Rok od wybuchu pandemii

11 marca 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) oficjalnie ogłosiła pandemię COVID-19. Dzień później, w ramach ograniczeń mających zapobiegać masowemu zakażeniu i rozprzestrzenianiu się koronawirusa zamknięto szkoły, a w następnych tygodniach pojawiły się kolejne restrykcje – m.in. zakaz zgromadzeń, nakaz zasłaniania ust i nosa, zamknięcie galerii handlowych, parków, bulwarów, salonów fryzjerskich czy kosmetycznych.



Z powodu pandemii i związanych z nią obostrzeń w nowej, trudnej rzeczywistości znaleźli się nie tylko mieszkańcy Łomży, ale też łomżyński samorząd, który musiał na bieżąco reagować na zmieniające się, pandemiczne realia i organizować wsparcie tych, którzy znaleźli się w najtrudniejszej sytuacji. To przede wszystkim seniorzy – grupa najbardziej narażona na ciężki przebieg COVID-19, służba zdrowia, sanitarna, szkoły i przedsiębiorcy, których działalność została mocno ograniczona.

- Jeszcze przed ogłoszeniem pandemii zarządziłem spotkanie Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Zastanawialiśmy się, co możemy zrobić dla naszych mieszkańców. Najważniejsze było oczywiście ich bezpieczeństwo, zdrowie. Zaraz potem ruszyliśmy z pomocą – mówi prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. - Było to m.in. szycie maseczek, w które włączyły się różne środowiska, a które trafiły do kilkunastu tysięcy naszych seniorów oraz do personelu Szpitala Wojewódzkiego w Łomży i innych placówek. Warto wspomnieć, że był to czas, kiedy z ich dostępnością na rynku były niekiedy spore problemy – dodaje.

Kolejna ważna inicjatywa, którą podjęło miasto, to zakup respiratora do karetki na co w budżecie, z rezerwy na zarządzanie

kryzysowe wygospodarowano ponad 50 tysięcy złotych. Ponadto, Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego przekazano 12 tys. wymazówek, a do Powiatowej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej trafiły odczynniki do testów za około 60 tys. zł. W ramach wsparcia łomżyńskiej edukacji pozyskano i przekazano sprzęt komputerowy do prowadzenia nauczania online. Miasto sfinansowało też szkołom zakup płynów i urządzeń do dezynfekcji rąk. Pojawiły się też one na terenie miasta, w miejscach publicznych. Straż Miejska w Łomży podjęła ścisłą współpracę ze służbami sanitarnymi i policją, a we współpracy z MOPS dostarczała osobom starszym i potrzebującym paczki żywnościowe.

Warto przypomnieć, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łomży cały czas kontynuuje Program "Wspieraj Seniora" pod patronatem Prezydenta Łomży, który ma na celu pomoc w zakupach osobom powyżej 70 lat, które w czasie pandemii koronawirusa, w obawie o swoje zdrowie zdecydowały się pozostać w domu. Chodzi przede wszystkim o dostarczanie żywności, środków higieny osobistej, leków, czyli artykułów tak zwanej pierwszej potrzeby.

W szczególnych przypadkach pomoc taka może być świadczona także osobom poniżej 70 lat.

Z powodu pandemii, w trudnej sytuacji znaleźli się też łomżyńscy przedsiębiorcy. Wprowadzone obostrzenia spowodowały, że wielu z nich straciło dochody albo zostały one mocno ograniczone. Już w kwietniu przygotowany został Łomżyński Pakiet Antykryzysowy przyjęty przez Radę Miejską. Obejmował on ulgi dla najemców prowadzących działalność na terenie Miejskiej Hali Targowej oraz w innych lokalach użytkowych stanowiących własność Miasta Łomża.

- Wprowadziliśmy bonifikatę przysługującą nowo powstałym mikroprzedsiębiorstwom, małym przedsiębiorstwom oraz podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą nie dłużej niż 2 lata, inkubowanym w Parku Przemysłowym Łomża, których płynność finansowa uległa pogorszeniu poprzez spadek sprzedaży towarów lub usług. Przedłużyliśmy też terminy płatności rat podatku od nieruchomości: gruntów, budynków i budowli związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – wylicza prezydent.

Przedsiębiorcy, których szczególnie dotknęła kryzysowa sytuacja wynikająca z epidemii koronawirusa mogli składać indywidualne wnioski o zwolnienie z podatku od nieruchomości. Wsparcie przedsiębiorców jest kontynuowane. 1 lutego 2021 r. Prezydent Miasta Łomża wydał zarządzenie na mocy którego przedsiębiorcy mogą starać się o covidowe ulgi. Ci, którzy prowadzą swoją działalność w lokalach użytkowych stanowiących własność miasta, mogli ubiegać się o obniżenie stawek czynszu o połowę. Ulga przysługuje w okresie od 1 lutego do 30 kwietnia 2021 r., a stosowny wniosek zainteresowani najemcy powinni byli złożyć do 1 marca 2021 r.

- Wiemy, że pandemia się jeszcze nie skończyła dlatego na bieżąco przyglądamy się sytuacji i w razie potrzeby będziemy reagować na problemy przedsiębiorców związane z obostrzeniami w gospodarce – zapewnia wódtar miasta. - Nie ukrywam jednak, że liczę na jak najszybszy powrót do normalności, na którą chyba wszyscy czekamy. Mieszkańcom naszego miasta życzę tymczasem dużo zdrowia, bo ono jest przecież najważniejsze – kończy prezydent Mariusz Chrzanowski.

SYLWIA MARCINIAK

www.lomza.pl

Rozlicz się z podatku w mieście Łomża i zdobądź nagrody

Z końcem kwietnia mija termin składania zeznań podatkowych w Urzędzie Skarbowym. Przypominamy o właściwym wypełnieniu deklaracji PIT tak, by część środków z tego tytułu zasilila budżet naszego miasta. Dlatego już niebawem ruszy loteria "Rozlicz PIT w Łomży i zdobądź nagrody", będąca akcją promocyjną z nagrodami dla mieszkańców, zachęcającą do rozliczania podatków w swoim mieście.

W ubiegłym roku po raz pierwszy w Łomży zorganizowaliśmy loterię, której celem było zachęcenie do rozliczania podatków w tutejszym Urzędzie Skarbowym. Chcieliśmy w ten sposób pokazać, jak jest to ważne, bo dzięki tym środkom, które wpływają z tego tytułu do naszego miejskiego budżetu, możemy realizować inwestycje, prowadzić szeroko rozumianą działalność oświatową, świadczyć pomoc potrzebującym mieszkańcom – mówi prezydent Mariusz Chrzanowski, informując o organizacji takiej loterii również w tym roku.

Rozpoczęcie akcji promocyjnej w formie loterii zakończonej losowaniem nagród zaplanowane jest 1 kwietnia. Wła-

śnie wtedy zostanie uruchomiona dedykowana witryna internetowa pod adresem www.rozliczpitwlomzy.pl, na której mieszkańcy będą mogli zarejestrować swój udział w zabawie. Oprócz tego, będzie można również zgłosić się w sposób tradycyjny, wypełniając papierowy formularz zgłoszeniowy i wrzucając go do

urny, odkurzacze pionowe Dyson, smartfony oraz oczyszczacze powietrza. Organizator loterii działający na zlecenie Urzędu Miejskiego w Łomży, złożył już wniosek do właściwego organu o urządzenie lote-

POL TAX WYPEŁNIĆ DZIWIŁ, DRUKOWANYMI LITERAMI, CZARNYM LUB NIEBIESZYM KOLOREM. Składowanie w wersji elektronicznej: www.podatki.gov.pl

1. Identyfikator podatkowy NIP / numer PESEL (miejscowe konto) podatnika 2. Status 3. Nr dokumentu 4. Status

2. Identyfikator podatkowy NIP / numer PESEL (miejscowe konto) małżonka

PIT-37 **ZEZNANIE O WYSOKOŚCI OSIĄGNIĘTEGO DOCHODU (PONIESIONEJ STRATY) W ROKU PODATKOWYM 2020**

Formularz przeznaczony jest dla podatników, którzy w roku podatkowym:

1) uzyskali przychody ze źródeł podlegających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (podlegające opodatkowaniu na ogólnych zasadach przy zastosowaniu skali podatkowej) wyłącznie za pośrednictwem płatników lub innych podmiotów obowiązanych do sporządzenia i przekazania informacji o wysokości tych dochodów (przychodów). Znie przeliczenia podatków, obliczenia i przekazanie informacji o wysokości tych dochodów (przychodów) w sposób określony w art. 11a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych;

2) nie są obowiązani do składania deklaracji o wysokości dochodów (strat) z lat ubiegłych;

3) nie są obowiązani do składania deklaracji o wysokości dochodów (strat) z lat ubiegłych;

4) nie ponoszą dochodów o stracie z lat ubiegłych;

5) nie są obowiązani do składania deklaracji o wysokości dochodów (strat) z lat ubiegłych.

Podatnik ma prawo:

Art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1509, z późn. zm.), zwaną dalej "ustawą".

Termin składania:

Od dnia 15 lutego do dnia 30 kwietnia roku następującego po roku podatkowym, z zastrzeżeniem art. 45 ust. 7 ustawy.

Miejsce składania:

Urząd, o którym mowa w art. 45 ustawy, zwany dalej "urzędem".

6. Wybór sposobu opodatkowania (zaznaczyć właściwy kwadrant):

1. indywidualnie 2. wspólnie z małżonkiem, zgodnie z wyborem, o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy 3. w sposób przewidziany dla wdów i wdowców 4. w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci

7. w sposób przewidziany w art. 29 ust. 4 ustawy – podatek 8. w sposób przewidziany w art. 29 ust. 4 ustawy – mażonka

Załączenie odpowiednich kwadrantów oraz złożenie podpisu (ów) w części O stanowi się na równie ze złożeniem wniosku o zastosowanie wskazanego sposobu opodatkowania. Kwadrant w poz. 7 lub 8 oznacza się łącznie z kwadrantem 1, 2, 3 albo 4 w poz. 6.

A. MIEJSCE I CEL SKŁADANIA ZEZNANIA

9. Urząd, do którego jest adresowane zeznanie:

10. Cel złożenia formularza (zaznaczyć właściwy kwadrant):

1. złożenie zeznania 2. skłótki zeznania

B. DANE IDENTYFIKACYJNE I AKTUALNY ADRES ZAMIESZKANIA Poz. 26-34 można nie wypełniać, jeżeli w poz. 6 zaznaczono kwadrant nr 2 i adres zamieszkania małżonka jest taki jak w części B. 1. poz. 26-34 nie wypełnia się, jeżeli w poz. 6 zaznaczono kwadrant nr 3.

B.1. DANE PODATNIKA

11. Nazwisko 12. Pierwsze imię 13. Data urodzenia (dzień - miesiąc - rok)

14. Kraj 15. Województwo 16. Powiat

17. Miasto 18. Kod pocztowy

B.2. DANE MAŁŻONKA

19. Nazwisko 20. Pierwsze imię 21. Data urodzenia (dzień - miesiąc - rok)

22. Kraj 23. Województwo 24. Powiat

25. Gmina 26. Ulica 27. Nr domu 28. Nr lokalu

29. Miasto 30. Kod pocztowy

PIT-37 1.4

Poprawnie wypełniony PIT

Rozlicz PIT w Łomży
Zdobądź nagrody!

ZGŁOŚ SWÓJ UDZIAŁ
www.rozliczpitwlomzy.pl

CZAS TRWANIA: od 01.04.2021 r. do 01.06.2021 r.

3 x iRobot Roomba 980

5 x Odkurzacz Dyson V8 Absolute

5 x Smartfon Xiaomi Redmi Note 9 Pro 6

10 x Oczyszczacz powietrza Xiaomi Mi Air Purifier 3H

Więcej szczegółów na: WWW.ROZLICZPITWLOMZY.PL

Organizator: Premium Outdoor Sp. z o.o. Regulamin oraz szczegółowe zasady loterii promocyjnej dostępne są na www.rozliczpitwlomzy.pl

urny znajdującej się w Urzędzie Miejskim w Łomży. Aby wziąć udział w losowaniu cennych nagród, uczestnik za pośrednictwem internetowego bądź papierowego formularza będzie zobligowany wskazać swoje imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, nr PESEL oraz numer kontaktowy. Pula nagród rzeczowych w ramach loterii wyniesie 25.000 zł. Wśród nich znajdują się m.in. iRoboty Room-

rii promocyjnej zgodnie z ustawą o grach hazardowych. Więcej szczegółów wkrótce.

Warto dodać, że nieświadomie wielu mieszkańców Łomży błędnie rozlicza się z podatku dochodowego i tym samym miasto traci środki z tego tytułu. Aby unikać takich sytuacji należy przy wypełnianiu formularzy PIT, CIT, deklaracjach, informacjach podatkowych w rubrykach POWIAT i GMINA wpisywać "Miasto Łomża" lub "m. Łomża". W przypadku wpisania tylko słowa "Łomża", udział w podatku dochodowym może trafić do budżetu Gminy, a nie Miasta Łomża.

"Chcę dołożyć małą cegiełkę do rozwoju Łomży"

Łomża staje się miastem, które w oczach młodych ludzi coraz częściej nie jest jedynie przystankiem, a miejscem docelowym, gdzie mogą realizować się zawodowo, równocześnie znajdując tutaj złoty środek pomiędzy pracą, a życiem prywatnym. Przykładem aktywnego i społecznie zaangażowanego młodego mieszkańca naszego miasta jest z pewnością Piotr Serdyński, radny Rady Miejskiej Łomży.

Czy Łomża może się podobać?

Piotr Serdyński: Oczywiście, że tak! Łomża jest miastem pięknie położonym, na wzgórzach morenowych, nad rzeką Narew, z imponującą historią i tradycjami. Z roku na rok, dzięki rewitalizacji dawnych oraz budowie nowych obiektów, staje się coraz piękniejsza. Na co dzień może tego nie dostrzegamy, ale warto czasem zapytać o opinie ludzi, którzy po latach wracają do rodzinnego miasta.

Także młodym ludziom?

Zauważam, że coraz więcej młodych ludzi, którzy po szkole średniej wyjechali do większych miast i początkowo tam rozwijali karierę zawodową, decyduje się na powrót do Łomży. Duże miasta, takie jak Warszawa, narzucają wysokie tempo życia. Codzienne dojazdy są często uciążliwe i czasochłonne. To powoduje, że można odnieść wrażenie, że życie ucieka człowiekowi przez palce. W Łomży życie jest spokojniejsze.

W takim razie co decyduje o tym, że młodzi ludzie wiążą swoją przyszłość z tym miejscem, a nie innym?

Łomża jest dobrym miejscem dla rodzin. Nasze miasto dysponuje dobrą ofertą oświatową, szeroką bazą sportowo-rekreacyjną. Tutaj działają na wysokim poziomie instytucje kultury czy kluby sportowe, gdzie dzieci i młodzież mogą rozwijać swoje pasje i kształtować charakter. W siłę rosną także łomżyńskie uczelnie wyższe, które wychodzą z coraz szerszą ofertą programową. Kadra akademicka jest na coraz wyższym poziomie, dobrze współpracuje z zagranicznymi uczelniami w ramach unijnego programu Erasmus+. Dlatego coraz więcej młodych ludzi wybiera studia w Łomży.

Czasy studenckie spędził Pan w Warszawie. Co skłoniło Pana do powrotu do rodzinnej Łomży?

Czas spędzony w Warszawie był dla mnie niezwykle ważny i intensywny. Po pierwsze dlatego, że nabyta na Uniwersytecie Warszawskim wiedza prawnicza



Piotr Serdyński, radny Rady Miejskiej Łomży

bardzo przydaje mi się w pracy zawodowej oraz w Radzie Miejskiej. Tam zdobywałem pierwsze doświadczenia zawodowe. Poznałem wielu fantastycznych ludzi z całej Polski, z którymi podejmowałem różne inicjatywy, takie jak akcje charytatywne dla dzieci z domów dziecka, pomoc humanitarna dla osób protestujących na kijowskim Euromajdanie czy redagowanie kwartalnika Biuletyn Młodych Demokratów. Mimo, że nie mieliśmy problemu z aklimatyzacją w Warszawie, większość odczuwała na tyle duże przywiązanie do swoich małych ojczyzn, aby wrócić. Obecnie znaczna część moich koleżanek i kolegów z tamtych czasów jest zaangażowana w życie publiczne, pełniąc funkcje radnych, burmistrzów, czy posłów. Ja kiedy nabierałem większego zapału do działalności społecznej, czułem coraz silniejszą potrzebę, by dołożyć choć małą cegiełkę do rozwoju miasta, w którym się wychowałem, któremu wiele zawdzięczałem.

Czym jest dla Pana działalność na rzecz lokalnej społeczności?

Działalność dla lokalnej społeczności jest swego rodzaju misją. Jest także pasją, a od momentu, kiedy mieszkańcy powierzyli mi funkcję przewodniczącego Rady i Zarządu Osiedla nr 1, a później radnego, również moim obowiązkiem, z którego staram się wywiązywać najlepiej jak potrafię.

Co zdecydowało o tym zaangażowaniu?

Decydujący był fakt, że na swojej drodze społecznika napotykałem świetnych ludzi o dużym sercu i kreatywności, z którymi byłem w stanie realizować dobre inicjatywy. Każda kolejna dawała poczucie sprawczości i wiarę, że ta praca ma sens. A to nakręca do dalszego działania. W pojedynkę wiele bym nie osiągnął. W Łomży zaczęło się od nawiązania współpracy z Sebastianem Chrzanowskim w 2014 roku, z którym zrealizowałem swój pierwszy projekt do Budżetu Obywatelskiego – Skwerek na Bawełnie.

...i kolejnym krokiem był mandat radnego. Jak traktuje Pan fakt, iż jest Pan reprezentantem mieszkańców w Radzie Miejskiej Łomży?

Dla mnie jest to poczucie dużego zobowiązania. Mam świadomość, że wiele osób zaufało mi oddając na mnie swój głos. Staram się być konsekwentny. Od początku swoją publiczną działalność opieram na otwartym i bezpośrednim kontakcie z mieszkańcami. Nigdy żadnego głosu nie lekceważę. Robię co w mojej mocy, aby nikt, kto w październiku 2018 roku zdecydował się postawić krzyżyk obok mojego nazwiska tego nie żałował. Zresztą nigdy nikogo nie pytam o preferencje wyborcze. Każdego, kto zwróci się do mnie o pomoc, traktuję tak samo.

Jest Pan najmłodszym radnym obecnej kadencji. Czy wiek ma jakikolwiek wpływ na sprawowany mandat?

Wydaje mi się, że pewien stereotyp "młody jest, niech się uczy" został przełamany w 2014 roku przez pana Mariusza Chrzanowskiego, który w wieku 30 lat został jednym z najmłodszych prezydentów w Polsce. Wyborcy głosowali na mnie nie po to, abym w radzie uczył się, tylko skutecznie i rzetelnie wykonywał obowiązki, jakie wiążą się z posiadaniem mandatu

radnego. Dobrze układa się współpraca z pozostałymi radnymi. Zawsze mogę liczyć na pomoc doświadczonych kolegów i koleżanek z mojego klubu Platformy Obywatelskiej, którzy na początku kadencji powierzyli mi funkcję przewodniczącego klubu. Dwa lata temu ukończyłem Szkołę Liderów Politycznych. Byłem najmłodszym uczestnikiem wśród prezydentów miast, wójtów, marszałków województw, czy liderów organizacji pozarządowych. Oprócz wiedzy i sieci kontaktów, każde takie szkolenie daje mi kolejne doświadczenie, które pomaga przy codziennych obowiązkach.

Z jakim programem Pan kandydował? Czy udało się już zrealizować któreś z Pana założeń?

Jednym z ważniejszych punktów mojego programu, najczęściej poruszanym przez wyborców podczas spotkań w kampanii, była kontynuacja budowy i remontów osiedlowych ulic i chodników. Po latach zapóźnień, kiedy ludzie, aby dotrzeć do domu musieli poruszać się po szutrze, a po opadach deszczu na ulicach zalegały wielkie kałuże z powodu braku odwodnienia, z roku na rok realizujemy kolejne inwestycje. W tym roku to m.in. ulice Grabowa, Jaworowa, czy Strażacka. Jeszcze jako przewodniczący rady osiedla, na wniosek mieszkańców, zabiegałem o ograniczanie tonażu na ulicy Browarnej, aby ruch tirów nie przebiegał przez środek osiedla Maria. Dzięki planowanej na ten rok budowie przedłużenia ul. Meblowej problem ten powinien zostać znacznie zniwelowany.

Jak Pana zdaniem układa się współpraca Rady Miejskiej z prezydentem Mariuszem Chrzanowskim?

Prezydent Mariusz Chrzanowski od początku kadencji otwarcie deklarował chęć współpracy ze wszystkimi klubami, czemu z pewnością sprzyja fakt, że do rywalizacji o reelekcję stanął jako kandydat bezpartyjny i takim pozostaje do dziś. Bardzo istotne było to, że na początku kadencji, prezydent zaprosił do współpracy wszystkie środowiska, dla których nadrzędnym celem jest rozwój Łomży. Koalicja w Radzie Miejskiej, która z biegiem czasu umocniła się, skupiła ludzi o różnych poglądach. Ale samorząd nie jest miejscem na uprawianie polityki. Albo będziemy skupiać się na wewnętrznej walce o spełnienie osobistych ambicji, albo na rywalizacji z innymi samorządami o pozyskiwanie środków zewnętrznych, które są niezbędnym impulsem rozwojowym dla naszego miasta. Większość wybrała drugą drogę. Efekt jest taki, że jesteśmy

w pierwszej dziesiątce miast na prawach powiatu, które najlepiej pozyskują fundusze z Unii Europejskiej.

Zanim zyskał Pan mandat radnego Rady Miejskiej, pełnił Pan funkcję Przewodniczącego Rady Osiedla. Jak ważne dla rozwoju miasta jest angażowanie lokalnych społeczności takich jak osiedla?

Rola Rad Osiedli jest niezwykle ważna. Skupiają one ludzi z najbliższej okolicy, którzy dobrze orientują się w lokalnych problemach i potrzebach. Istotna jest ich funkcja opiniotwórcza. Jestem absolutnym zwolennikiem podnoszenia ich kompetencji i umożliwiania większej sprawczości.

Aktywność osiedli widoczna jest chociażby w łomżyńskim Budżecie Obywatelskim. Jak ocenia Pan jego dotychczasowe edycje?

Rzeczywiście, Budżet Obywatelski, zwłaszcza po ostatniej reformie, jest bardzo dobrym narzędziem do tego, by realizować osiedlowe pomysły, integrować wokół nich lokalną społeczność. Obecnie oprócz dzielnicowych projektów infrastrukturalnych, mogą być realizowane projekty miękkie, takie jak np. osiedlowy "dzień sąsiada". Dziś ogranicza nas pandemia, ale kiedy wreszcie się skończy, będziemy mogli w pełni wykorzystać kreatywność mieszkańców w tej materii. Sam jako przewodniczący rady osiedla korzystałem z możliwości jakie dawał łomżyński Budżet Obywatelski. Byłem współautorem pięciu projektów, które przez pięć kolejnych edycji zostały zrealizowane – od Skwerku na Bawełnie, przez centrum sportowo-rekreacyjne przy ulicy Browarnej, po przebudowę ulic przy blokach na Bawełnie. Ten ostatni wymaga kontynuacji, o co zabiegam już jako radny.

Do Rady Miejskiej wybrali Pana m.in. mieszkańcy Łomży. Jakich inwestycji Pana zdaniem potrzebujemy w tej części miasta?

Dużym wyzwaniem dla Łomżycy i całej Łomży jest walka ze smogiem. W moim przekonaniu jest to zadanie pokoleniowe. Kiedy w zimowe wieczory wychodzę pobiegać, zastanawiam się czy więcej jest z tego pożytku czy szkody. Gdy z kominów wydobywa się gęsty dym, stężenie szkodliwego benzopirenu w powietrzu, którym oddychamy, jest bardzo wysokie. Musimy cały czas edukować społeczeństwo, że palenie byle czym stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla nas wszystkich - naszych rodzin, znajomych czy sąsiadów. Plaga chorób nowotworowych nie bierze się z niczego. Potrzebne są działania prewencyjne, czyli wzmacnianie Straży

Miejskiej, która kontroluje emisję zanieczyszczeń z naszych kominów. Jednak nie chodzi o to, żeby ludzi karać. Musimy rozwinąć system zachęt do wymiany tzw. kopciuchów. W Łomży funkcjonuje program wymiany pieców. Ale żeby szybko rozwiązać ten problem, niezbędne jest podjęcie działań przez rząd, który współpracując z samorządami musi wreszcie uruchomić realny program wymiany starych pieców. Pieniądze na to gwarantuje Unia Europejska. Trzeba po prostu umieć po nie sięgnąć i odpowiednio rozdysponować.

Dużo ostatnio mówiło się o powrocie kolei do Łomży. Jak jej obecność może wpłynąć na rozwój naszego miasta?

Nie mam wątpliwości, że kolej przyczyniłaby się do podniesienia potencjału Łomży do przyciągania inwestorów. Łomża od prawie 30 lat jest wykluczona z pasażerskiego ruchu kolejowego, jako bodajże jedyne było miasto wojewódzkie. Z ostrożnością podchodzę do wielkich założeń superszybkiej kolei, od Centralnego Portu Komunikacyjnego przez Warszawę, Łomżę do Giżycka, co nie oznacza, że je lekceważę. Kilka miesięcy temu, razem z zastępcą prezydenta Andrzejem Garlickim, uczestniczyłem w spotkaniu z pełnomocnikiem odpowiedzialnym za przygotowanie koncepcji przebiegu łomżyńskiego odcinka tzw. szprychy kolejowej CPK, podczas którego lobbowaliśmy za poprawdzeniem torów po południowych granicach miasta, zgodnie ze stanowiskiem przyjętym przez Radę Miejską w lutym 2020 r., przy terenach inwestycyjnych. Otwierałoby to szansę na utworzenie hubu logistycznego w miejscu, gdzie znajduje się ponad 200 ha terenów inwestycyjnych.

W jakiej Łomży będziemy mieszkać za 10 lat?

Chciałbym, aby za 10 lat Łomża była miastem przyjaznym mieszkańcom i turystom. Miejsce w którym można z powodzeniem realizować karierę zawodową, oferującym szeroki wachlarz możliwości na spędzanie wolnego czasu. Aby dla młodych ludzi większe ośrodki miejskie były co najwyżej przystankiem do zdobywania wykształcenia i nowych doświadczeń, a docelowym miejscem do osiedlenia się było nasze miasto Łomża, które mogłoby stać się stolicą nowego województwa – północno-mazowieckiego.

Dziękuję za rozmowę.

Ja również serdecznie dziękuję za rozmowę i pozdrawiam czytelników Biuletynu Informacyjnego "My z Łomży".

ROZMAWIAŁ SEBASTIAN CHRZANOWSKI

Dbaj o swoje bezpieczeństwo i "Zabłyśnij w Łomży"

Przed siedzibą Komendy Miejskiej Policji w Łomży odbył się briefing prasowy inaugurujący akcję promującą noszenie odblasków pn. "Zabłyśnij w Łomży". Udział w nim wzięli prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski oraz przedstawiciele służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo: komendant Miejski Policji insp. Krzysztof Woźniewski i komendant Straży Miejskiej Paweł Żebrowski.

Edukację w zakresie bezpieczeństwa pieszych miasto Łomża prowadzi od wielu lat, przekazując odblaskowe opaski najmłodszym, czy seniorom. - Dzisiaj, ze względu na pandemię, mamy ograniczoną liczbę sposobów przekazywania odblasków mieszkańcom Łomży, chociażby na eventach, które miały miejsce w latach poprzednich, stąd pomysł, aby "odblaskowa" akcja przybrała nieco inną formę – mówił prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski. - Jako miasto, zakupiliśmy 6 tysięcy świecących opasek, które będziemy rozdawać do końca marca. Jednak w przypadku dużego zainteresowania i pozytywnego odbioru akcja zostanie wydłużona, bądź powtórzona w okresie jesienno-zimowym – zapewnia.

Świecące opaski przygotowane w ramach akcji "Zabłyśnij w Łomży" można odebrać w dwóch miejscach: obok Komendy Miejskiej Policji przy ulicy Woj-

ska Polskiego oraz Biura Straży Miejskiej przy ulicy Sikorskiego. Ustawione zostały tam specjalne znaki, na których regularnie umieszczane będą odblaski. Każdy mieszkaniec, w dowolnej chwili może przyjść i je wziąć. Znaki umiejscowione są na świeżym powietrzu, więc można je odebrać bez kontaktu z innymi osobami.

- Jak już wiemy obecnie prawo o ruchu drogowym nakłada obowiązek noszenia elementów odblaskowych przez osoby piesze poruszające się po zmierzchu poza terenem zabudowanym. Jednakże analizując statystyki zaistniałych zdarzeń drogowych z udziałem pieszych policja łomżyńska widzi potrzebę, aby taka idea była rozszerzona również na obszar zabudowany – przekazuje komendant Miejski Policji w Łomży Krzysztof Woźniewski.

Jak dodaje, w 2020 roku na drogach powiatu łomżyńskiego doszło do 9 wypadków z udziałem pieszych, z czego 8



Od lewej: Komendant Straży Miejskiej Paweł Żebrowski, prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski i komendant Miejski Policji insp. Krzysztof Woźniewski.

na terenie miasta Łomża. W 2019 było ich 9 (5 na terenie Łomży), a w 2018 - 13 (5 na terenie Łomży). - Wielu z tych zdarzeń można było uniknąć, gdyby pieszy był bardziej widoczny – podsumował.

Odblaski to nie są jedyne działania miasta w zakresie bezpieczeństwa pieszych. W Łomży sukcesywnie doświetlane są też najbardziej niebezpieczne przejścia, a na ruchliwych ulicach (Aleja Legionów, Piłsudskiego) pojawiły się także charakterystyczne pasy na przejściach dla pieszych, które mają zwiększać czujność kierowców.

SYLWIA MARCINIAK

Laureaci najpiękniejszych zdjęć nagrodzeni

W Urzędzie Miejskim w Łomży odbyło się uroczyste wręczenie nagród w konkursie pt. "Łomża 2020 w obiektywie", organizowanym przez naszą redakcję.

- Interesujemy się fotografią, lubimy robić zdjęcia przyrody oraz krajobrazu i postanowiliśmy spróbować swoich sił – mówią Julia Dąbrowska i Magdalena Duchnowska, uczennice Szkoły Podstawowej nr 2 w Łomży. Obie uczęszczają na Szkolne Koło Fotograficzne "PSTRYK II" pod opieką nauczyciela Jacka Sokołowskiego.

One, jak również pozostali autorzy zwycięskich zdjęć, Bartosz Przeździecki, Tomasz Roszkowski i Wojciech Trawiński, otrzymali nagrody rzeczowe Miasta Łomży oraz bony o wartości 250 zł do

wykorzystania w jednej z galerii handlowych w Łomży, ufundowane przez współorganizatora konkursu Lewiars Development Sp. z o.o.

- Byliśmy pozytywnie zaskoczeni ilością nadesłanych fotografii – mówi redaktor naczelny "My z Łomży" i przewodniczący konkursowego jury, Grzegorz Daniluk. - Uczestnicy wykazali się dużą pomysłowością i fotograficzną smykałką – dodaje.

REDAKCJA



Uczestnikom konkursu fotograficznego "Łomża 2020 w obiektywie" pogratiulował prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, prezes zarządu Lewiars Development Sp. z o.o. Jarosław Lewiars oraz redaktor naczelny "My z Łomży" Grzegorz Daniluk (fot. Łukasz Czech)

Święto wszystkich kobiet

Tego właśnie dnia mężczyźni obdarowują drobnymi podarkami lub kwiatami bliskie swojemu sercu kobiety. Choć samo święto swój renesans przeżywało w czasach PRL-u, to nadal jest jednym z najważniejszych dni w kalendarzu Polaków. Dzień Kobiet, bo o nim mowa obchodzimy w naszym kraju już od 97 lat.



Święto zostało ustanowione po raz pierwszy decyzją kopenhaskiej Międzynarodówki Socjalistycznej w 1910 roku na pamiątkę tragicznego w skutkach strajku nowojorskich robotnic mającego miejsce rok wcześniej. Już w rok po jego ustanowieniu było ono obchodzone w Belgii, Austrii, Niemczech, Szwajcarii i Danii. Obecnie jest celebrowane niemal w całej Europie oraz w większości krajów na świecie, jednakże tradycje z nim związane znacznie różnią się w zależności od miejsca. W Rosji Dzień Kobiet jest świętem państwowym, dniem wolnym od pracy. Również na Białorusi święto wszystkich kobiet jest hucznie obchodzone.

- 8 marca na Białorusi jest świętem oficjalnym, państwowym. To dzień wolny od pracy, w którym Białorusinki otrzymują kwiaty, słodycze, drobne upominki, a czasem także dodatkową premię z zakładu pracy – opowiada mieszkaniec Grodna, Wadim Nowak.

Nieco inaczej Dzień Kobiet obchodzi się na zachodzie Europy. Francuzki tego dnia mogą liczyć na specjalne upusty w licznych sklepach i kafejkach. W radio można usłyszeć piosenki specjalnie dedykowane słuchaczkom. Wiele miejsca

poświęca się również kwestiom równouprawnienia kobiet i mężczyzn. Podobnie rzecz ma się w sąsiedniej Belgii.

- 8 marca Belgowie obchodzą Międzynarodowy Dzień Praw Kobiet (Journée Internationale des Droits des Femmes), którego jednym z symboli są organizowane w wielu miastach manifestacje w obronie praw przedstawicielek płci pięknej. Mają one na celu zwrócenie uwagi m.in. na nierówności płacowe między mężczyznami i kobietami, utrudniony dostęp kobiet do stanowisk menadżerskich czy stosowanie wobec nich przemocy domowej. Tego dnia również media dużo uwagi poświęcają tym zagadnieniom – przekazuje, mieszkająca od ponad 20 lat w Belgii, Mirosława Kolańska.

W 1922 roku święto dotarło również na Półwysep Apeniński. Nieodłącznym elementem włoskiego Dnia Kobiet jest wszechobecny żółty kolor.

- 8 marca Włoszki otrzymują bukietki drobnych, żółtych kwiatów mimozy, które są symbolem Festa della donna. Kwiaty te kwitną w marcu i są w stanie wyrosnąć nawet na mało żyznych glebach. Ja jednakże z uwagi na ich specyficzny zapach preferuję tradycyjne tulipany lub goździki

– relacjonuje mieszkanka Lombardii Beata Sowa, dodając: - Tego dnia kobiety organizują wyjścia do restauracji, na kolacje, na których świętują we własnym gronie, bez mężczyzn.

W Polsce Dzień Kobiet jest obchodzony od 1924 roku. Lata świetności święta przypadły na okres PRL-u, kiedy nabrało ono szczególnego znaczenia. Uroczyste akademie organizowane w zakładach pracy miały zwrócić uwagę na, jak mawiał tow. Wiesław (Władysław Gomułka) fakt, iż nie ma dziś w Polsce dziedziny, w której kobiety nie odgrywałyby ważnej roli.

- Przede wszystkim Dzień Kobiet był świętem państwowym, hucznie celebrowanym, przez pewien czas nawet wolnym od pracy. Jego nieodłącznym atrybutem w tamtych czasach były goździki i drobne podarki, koniecznie deficytowego towaru, takiego jak np. rajstopy lub paczka kawy – wspomina tamten okres Ewa Sokołowska z łomżyńskiego biura Okręgowego Zarządu Podlaskiego Polskiego Związku Działkowców.

Rangę państwową święto utraciło w 1993 roku. Obecnie ma ono wymiar bardziej rodzinny, jednakże zwyczaj obdarowywania przedstawicielek płci pięknej nie przeminął, choć zmienił się nieco asortyment upominków. Paczkę rajstop czy kostkę mydła zastąpiły bombonierki i bukiety tulipanów lub róż. Coraz częściej jednym z prezentów stają się flakoniki perfum, karty podarunkowe do ulubionego sklepu lub salonu kosmetycznego.

- Z uwagi na całą otoczkę, 8 marca jest dla mnie trochę stresujący. Niemniej to miłe, że różni się on od dnia codziennego. Otrzymywane życzenia i drobne upominki sprawiają, że można się poczuć jakby miało się urodziny. Ważne jest też uczucie, że ktoś o nas pamięta – zauważa 20-letnia łomżanka Julia Ramotowska.

Setki tysięcy złotych na inwestycje w łomżyńskich ogrodach

Na terenie Łomży położone są cztery ogrody działkowe z przeszło 1200 działkami. Korzysta z nich ponad 2 tysiące mieszkańców Łomży wraz z rodzinami. Dla wielu z nich działka jest sposobem na życie, ogród drugim domem. Ogromne znaczenie dla społeczności działkowej mają realizowane w ogrodach zadania z zakresu inwestycji i remontów.

Pomimo trwającej pandemii łomżyńskie ogrody są stale modernizowane. Ubiegłoroczny lockdown i trudna sytuacja epidemiologiczna nie spowolniły realizowanej od 2019 roku modernizacji sieci elektrycznej w ROD im. Jakuba Wagi. Udało się także dokończyć rozbudowę ogrodowego monitoringu oraz przeprowadzić częściową wymianę ogrodzenia zewnętrznego ogrodu. Wygląd zmienił też ROD "Wiarus" za sprawą wymiany dwóch bram wjazdowych prowadzących do ogrodu od ulicy Rubinowej i od ulicy Dział-

kowej. Działkowcy z ROD "Grobla" prowadzili zaś prace związane z wykończeniem wewnętrznym Domu Działkowca. Łączny koszt ubiegłorocznych działań modernizacyjnych wyniósł przeszło 100.000 złotych.

W tym roku plany inwestycyjne zarządów są jeszcze większe. W ROD im. Jakuba Wagi kontynuowana będzie wymiana rozdzielnic elektrycznych, stanowiąca kolejny etap modernizacji sieci elektrycznej. Zarząd przygotowuje się także do rozpoczęcia remontu Domu Działkowca. Inwestycje związane z siecią elektryczną

zaplanowano także w ROD "Grobla". Również zarząd ROD "Aster" przygotowuje się do poważnych i kosztownych zadań.

- Priorytetową inwestycją w ogrodzie będzie modernizacja ogrodowej sieci wodociągowej. Ponadto planujemy także przeprowadzić remont biura i sąsiadującej z nim wiaty – przekazuje prezes ROD "Aster" Jan Płoński.

Łączny koszt zaplanowanych na 2021 rok działań inwestycyjnych w łomżyńskich ogrodach przekroczy 300.000 złotych. Wzorem lat ubiegłych Rada Miejska Łomży na wniosek prezydenta Mariusza Chrzanowskiego zabezpieczyła w budżecie miasta na rok 2021 kwotę 30.000 złotych na wsparcie inwestycji w łomżyńskich ogrodach.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

Wielkie serce łomżyńskich żołnierzy

Krwi nie da się sztucznie wyprodukować, ani nie da się jej niczym zastąpić. To dar życia. Wiedzą o tym również żołnierze 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego, którzy w ramach zorganizowanej w połowie lutego akcji oddali 7,2 litra krwi pełnej oraz 1,5 litra osocza. Wśród darczyńców byli także ozdrowieńcy, których osocze zawiera niezwykle cenne przeciwciała wykorzystywane w leczeniu chorych na COVID-19.

Łomżyńscy mundurowi już od początku istnienia 18. PLog. angażują się w różnorodne akcje charytatywne i działania wspierające społeczeństwo. Tylko w 2020 roku wraz z pracownikami Resortu Obrony Narodowej oddali 135 litrów krwi pełnej i 25 litrów osocza.

- Zarówno żołnierze jak i pracownicy RON mają świadomość, że krew to najcenniejszy dar i niezastąpiony lek ratujący życie, przywracający zdrowie chorym oraz poszkodowanym w wypadkach. Każda tego typu akcja to piękna inicjatywa funkcjonująca przy 18. Łomżyńskim Pułku Logistycznym wojskowego klubu HDK Legion oraz jego koordynatora, starszego szeregowego Karola Janakowskiego – informuje mjr Daniel Mazur z siedziby dowództwa pułku przy Al. Legionów.

Łomżyńscy wojskowi już zapowiedzieli swój udział także w kolejnej akcji honorowego krwiodawstwa zainauguro-

wanej przez Ministra Obrony Narodowej Mariusza Błaszczaka pod hasłem "spokREWnieni służbą".

Żołnierze i pracownicy łomżyńskiego garnizonu nie zapominają także o potrzebujących i chorych. Tylko w ostatnich trzech miesiącach zaangażowali się w akcję zbiórki pieniędzy na leczenie i rehabilitację 2,5-letniej Stefci – wnuczki śp. generała Franciszka Gągora, byłego szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Przygotowali od wojska paczki świąteczne w ramach ogólnopolskiej inicjatywy "Szlachetna Paczka", wsparli łomżyński magistrat rozdając tysiące posiłków wigilijnych dla najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta w ramach akcji "Wigilijny Stół", a także uczestniczyli w budowie w Ostrołęce szpitala tymczasowego na 200 łóżek dla pacjentów chorych na COVID-19.

Liczne akcje charytatywne i pomocowe, w jakich uczestniczą żołnierze i pra-



Płk Paweł Gałązka oddający krew w Łomżyńskim Oddziale RCKiK (fot. archiwum WP)

cownicy łomżyńskiego pułku, stanowią urzeczywistnienie nierozdzielnej więzi łączącej wojsko z lokalną społecznością. Dziś, za sprawą prowadzonej przez Społeczny Komitet na rzecz Fundacji Sztandaru dla 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego akcji ufundowania sztandaru łomżyńskiej jednostce, każdy mieszkaniec Łomży może podziękować żołnierzom za ich codzienną służbę i trud, wpłacając dowolną kwotę na nr konta bankowego: 91 8757 0001 0001 4368 2000 0030 należącego do Stowarzyszenia "Klub Fort" z dopiskiem "Sztandar".

KRZYSZTOF FABISZEWSKI

Przyroda budzi się do życia

Czekają na nią chyba wszyscy. Sprawia, że świat staje się bardziej kolorowy, częściej się uśmiechamy, mamy więcej energii, przyroda budzi się do życia, a my nabieramy na nie jeszcze większego apetytu. Mowa oczywiście o wiosnie, której początek przypada 21 marca. To, że cieplejsza pora roku zbliża się wielkimi krokami można jednak dostrzec wcześniej, bacznie obserwując naturę. O zwiastunach wiosny i zmianach zachodzących w przyrodzie opowiedział Michał Fabiszewski z Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi.

*Wiosna - cieplejszy wieje wiatr,
Wiosna - znów nam ubyło lat,
Wiosna, wiosna wkoło, rozkwitły bzy.
Śpiewa skowronek nad nami,
Drzewa strzeliły pąkami,
Wszystko kwitnie wkoło i ja, i ty...*

Ten hit zespołu Skaldowie doskonale pokazuje, co wraz z nadejściem wiosny zmienia się w naturze i... w nas samych. Cieplejsze dni, pąki na drzewach, śpiew ptaków – to wszystko sprawia, że jak gdyby "budzimy się do życia". Więcej się ruszamy, częściej dopisuje nam dobry humor, mamy większą chęć do działania. Ta zwiększona aktywność wiąże się właśnie ze zmianami zachodzącymi w przyrodzie, bo człowiek jest przecież jego integralną częścią.

Zwiastuny wiosny

Już od jakiegoś czasu obserwujemy przebudzenie w świecie roślinnym oraz zwierzęcym i nie zatrzymają go nawet nocne przymrozki. Kwitną śnieżyczki, przebiśniegi, a dolina Narwi tętni ptasimi "rozprawami".

- Już od dawna możemy usłyszeć żurawie, pojawiły się też skowronki, szpaki, czajki i liczne stada łabędzi, gęsi i kaczek. Śnieżna zima spowodowała, że ptaki mogą cieszyć się rozlewiskami, które zapewniają im dogodne warunki do żerowania i bezpieczne schronienie przed drapieżnikami – mówi Michał Fabiszewski z Łomżyńskiego Parku Krajobrazowego Doliny Narwi, zapraszając jednocześnie na spacer po parku, podczas którego można podziwiać budzącą się, a miejscami tętniącą życiem przyrodę.

W poszukiwaniu wiosny

O poranku najlepiej wybrać się na prawy brzeg doliny np. do Bronowa czy Rakowa. W późniejszych porach dnia słońce będzie nam sprzyjało na lewym brzegu (od strony Łomży).

Piękne położenie Łomży sprawia, że w samym mieście mamy kilka punktów obserwacyjnych jak: Bulwary, Kamienne Schodki, ulica Woziwodzka a także most

"Hubala". Od kilku dni można z nich obserwować m.in. stado kilkudziesięciu łabędzi, zarówno niemych jak i krzykliwych, gęsi tundrowe i białoczelne, nurogęsi, kaczki krzyżówki, czaple siwe i łośliwie czajki. Nie/brakuje tam też ssaków. Często na żer wychodzą tu sarny, można

zaobserwować również lisy i zające. Kolejnym przystankiem jest Wzgórze Królowej Bony z widokiem na średniowieczne grodzisko i rozlewiska Narwi. Z dnia na dzień przybywa tu gęsi białoczelnych, które liczebnością zaczynają przewyższać nad gęsią tundrową. Wprawne oko poza krzyżówkami wypatry również kolorowe świstuny, czarno-białe gągoły i nurogęsi, a na brzegach rzeki kormorany suszące po nurkowaniu pióra. Gdy podniesiemy głowy trochę wyżej, przy odrobinie szczęścia zaobserwujemy szybujące na niebie bieliki.

- Ciekawym miejscem do obserwacji przyrodniczych jest MOR (Miejsce Obsługi Rowerzysty) w Siemieniu Nadrzecznym na trasie szlaku rowerowego Green Velo, gdzie czeka na nas kojący nerwy widok na coraz szerszą dolinę oraz bytujące w niej zwierzęta. Usłyszemy tu donośny klangor żurawi i gwar gęsiich rozmów, a na skraju doliny zaobserwujemy sarny i lisy. Zakrzaczenia zdominowane są przez sójki, które nie rzadko muszą przeganiać myszołowy. Wieczorem łatwo spotkać tu pływające bobry – mówi Michał Fabiszewski.

Po drugiej stronie rzeki także nie brakuje punktów, które koniecznie trzeba odwiedzić, jak wieża widokowa w Rakowie Czachach – tuż przy zacumowanym przy

brzegu promie, punkt widokowy za Rakowem, gdzie znajdowała się platforma widokowa. W Krzewie, skręcając w stronę doliny przed Olszyną Krzewską szybko dojdziemy do rozlewisk. To tu panuje największy "gęsi hałas". Będziemy mogli obserwować duże stada łabędzi, a także gęsi zarówno na wodzie jak i w powietrzu,



Malownicze tereny nad Narwią (fot. Kamil Brzostowski)

kaczki krzyżówki oraz mniej liczne świstuny, czernice i bielaczki, a niedługo przylecą bociany.



Żuraw nad wodą (fot. Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi)

Jak na razie najwięcej dzieje się w ptasim świecie, ale już niebawem w lasach gąrowych, na południowych nasłonecznionych stokach, zakwitną geofity. W Rezerwacie Kalinowo spacerując ścieżką edukacyjną będzie można podziwiać białe dywany zawilców gajowych i fioletowe przylaszczki.

"Łomżę darzę wielkim sentymentem!"

Do Polski przyjechał po raz pierwszy w latach 80. ubiegłego stulecia na wymianę studencką między Wyższym Instytutem Ekonomicznym w Sofii, a Uniwersytetem Łódzkim. To był przełomowy moment w jego życiu, poznał wtedy swoją przyszłą żonę i zafascynował się naszym krajem. Mowa o Aleksandrze Gadżanowie, przyjacielu Łomży i niepisanym ambasadorze Bułgarii w naszym mieście.

Jednak pierwsze jego kontakty z Polską miały miejsce znacznie wcześniej. W dzieciństwie w bułgarskiej telewizji uwielbiał oglądać popularne za czasów PRL-u kreskówki "Bolek i Lolek", serial "Cztery pancerni i pies", czy podziwiał bohaterstwo Hansa Klosa w "Stawce większej niż życie". - W wieku 15 lat przeczytałem całą trylogię Sienkiewicza – uśmiecha się dodając, że był to przekład na język bułgarski. Wówczas jeszcze nie wiedział, że nasz kraj stanie się jego drugą ojczyzną.

- To był 1987 rok, byłem studentem ekonomii. Przyjechałem do Polski na miesięczną wymianę między Wyższym Instytutem Ekonomicznym w Sofii, a Uniwersytetem Łódzkim. Podczas tej wizyty poznałem swoją przyszłą żonę. Zakochałem się, ale zachwyliła mnie również polska kultura, historia, zabytki i literatura. Od razu po powrocie rozpocząłem naukę języka polskiego, a już niedługo potem czytałem w oryginale dzieła Mickiewicza czy Sienkiewicza – wspomina Aleksander Gadżanow. - Podczas przyjazdów do rodziny żony, z którą jesteśmy już 32 lata, miałem okazję poznać lepiej polską gościnność, kuchnię, tradycje – dodaje.

Jak przekonuje, życie w międzynarodowym związku wymaga wielu kompromisów i wyrzeczeń z obu stron. Na początku mieszkali w Bułgarii, a od 1998 roku, kiedy ich dzieci osiągnęły wiek szkolny zdecydowali się na powrót do Polski, która podobnie jak kraj nad Morza Czarnego, znajdowała się wtedy na etapie wielkich zmian społeczno-ekonomicznych.

- W 1998 roku stopa bezrobocia w Polsce sięgała 20% i nie było mowy o kontynuowaniu mojej pracy bankowca, którą wykonywałem wcześniej w Bułgarii. Zmieniłem zawód i znalazłem zatrudnienie w wydawnictwie związanym z kolejnictwem. Miałem możliwość częstego podróżowania po kraju i przyglądania się Polsce z bliska. Publikowałem też na łamach czasopism, które wydawaliśmy. Dla mnie było to wielkim wyzwaniem i jednocześnie zaszczytem pisać w języku drugiej mojej Ojczyzny i mieć satysfakcję, być czytany – mówi.

Od 2004 roku zajął się handlem winami i w tej pracy odnalazł swoją prawdziwą pasję, bo o walorach "czerwonego" czy "białego" wytrawnego może opowiadać godzinami. - Moja firma importuje wina głównie z Bułgarii, ale również z Mołdawii, Gruzji, Chile, Australii i jeszcze kilkunastu



państw. Wina bułgarskie cieszą się dużą popularnością wśród Polaków. Bogactwo smaków, aromatów, wyboru oraz wysoka jakość przekonuje konsumentów do produktów z mojego kraju – opowiada Bułgar.

Przez ponad 20 lat pobytu nad Wisłą, zawodowo, ale i również z zamiłowań turystycznych Aleksander Gadżanow poznał nasz kraj wzdłuż i wszerz.

Na początku trudno było mu się przyzwyczaić do polskiej pogody, która – jak mówi – jest bardzo zmienna. - Jako południowiec mentalnie jestem nastawiony na łagodną wiosnę i jesień oraz gorące lato... dla mnie upały zaczynają się powyżej 35 stopni. Polubił polską kuchnię. - Jest pyszna, bardzo urozmaicona, pożywna. Brakuje mi tylko świeżych warzyw i przypraw, które są dominujące w kuchni bałkańskiej oraz sposobu celebrowania posiłków, tak

charakterystycznego dla południowców – zaznacza.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych po raz pierwszy przyjechał do Łomży. Jak podkreśla, miasto od razu go urzekło. - Nie potrafię powiedzieć dokładnie czym – swoją historią, architekturą, prowincjalnym spokojem i przede wszystkim mieszkańcami. Daleko od warszawskiego zgiełku, tu ludzie są bardzo życzliwi, pomocni, uśmiechnięci i pozytywni. Okolice są przepiękne i bardzo przypominają tereny mojego regionu w Bułgarii – opisuje.

Od ponad 2 lat, kiedy w Warszawie podczas obchodów Dnia Niepodległości Bułgarii poznał prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego, Aleksander Gadżanow odwiedza gród nad Narwią z jeszcze większą przyjemnością. Uczestniczył w wielu wydarzeniach społecznych i kulturalnych i śmiało możemy stwierdzić, że jest niepisanym ambasadorem kraju znad Morza Czarnego w Łomży, która od kilku lat współpracuje z bułgarskim miastem Pavlikeni.

Aleksander Gadżanow dostrzega, jak bardzo się zmieniło oblicze naszego miasta na przestrzeni lat, ile powstało w nim nowych inwestycji. W Łomży ma swoje ulubione miejsca. - Lubię czasami usiąść na ławeczce obok Hanki Bielickiej – mojej ulubionej artystki. Przed Świętami Bożego Narodzenia podziwiałem świąteczne iluminacje w Parku Jana Pawła II, głosowałem w konkursie internetowym na te ozdoby. Latem zawsze staram się znaleźć czas na spacer po Bulwarach nad Narwią. Tam zawsze zatrzymuję się przy słupie z tablicami wskazującymi na różne kierunki świata z wypisanymi odległościami do poszczególnych miast. Wśród nich znajduje się bułgarskie Pavlikeni.

Mimo, że w Polsce ma najbliższych – żonę i dzieci, to jak każdy obcokrajowiec tęskni za swoją ojczyzną. - Nostalgia pozostaje na całe życie, ale też bardzo zależy od otoczenia. Utrzymuję stały kontakt z moimi rodakami z różnych zakątków Polski. W Łomży mam rodaczkę, bardzo uzdolnioną artystkę plastyk Iwają Żiwkową. Śmiało można ją określić ambasadorem kultury bułgarskiej. Staram się być aktywny w naszej społeczności, utrzymuję relacje z Ambasadą Bułgarii i Bułgarskim Instytutem Kultury – podsumowuje.



Okiem mieszkańca



Czy znamy prawdziwe rozmiary epidemii?

Z podanych oficjalnie danych statystycznych wynika, że już w ciągu tego roku zaraziło się 1 766 490 osób, a zmarło 44 912 osób (dane do marca), a w całym 2020 roku otowano 478 tys. zgonów. Jak się analizuje te liczby, to budzą one poważny niepokój oraz uświadamiają nam, jak naprawdę groźny jest COVID-19. Liczba zgonów z roku ubiegłego jest największa od końca drugiej wojny światowej. Niektórzy epidemiolodzy twierdzą, że nie znamy pełnego stanu liczbowego pandemii i może być on kilka razy większy niż podawane oficjalnie dane. To duże rozwidlenie może wynikać z tego, że te pierwsze dotyczą chorych, którzy leczyli się w szpitalach, przychodniach lub byli w kwarantannach domowych, natomiast drugie obejmują osoby, które leczyli się samodzielnie w domach.

Jaki jest stan naszych serc po COVID-19?

Część osób chorujących na COVID-19 łagodnie przechodzi ten stan, nie wymaga hospitalizacji ani kontaktu z lekarzami - kontaktuje się przeważnie przez telefon. Kłopoty tych chorych, jak twierdzi doktor Michał Chudzik z Katedry i Kliniki Kardiologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, są gorsze po covidzie niż samo chorowanie. Stan taki zaobserwowano u około 20% chorych. Grupa badanych ozdrowieńców wynosiła ponad 1000 osób, które chorobę przeszły w domu. Przedmiotem tych badań było ustalenie tego, jak choroba wpłynęła na ich zdrowie i do jakich powikłań doprowadziła. Było to nowatorskie badanie, gdyż niewiele wiadano o stanie ludzi, którzy przechodzili COVID-19 nie będąc w szpitalach. Z badań wynika, że trafia do nich około 10% zakażonych. Są to zazwyczaj osoby schorowane. U 20-30% tych chorych dochodzi do uszkodzenia mięśnia sercowego lub naczyń wieńcowych. Pewnym zdziwieniem i zaskoczeniem są natomiast powikłania u ludzi stosunkowo młodych, którzy chorowali łagodnie, często nawet o tym nie wiedząc.

"Pacjenci, którzy leczeni są w domowych warunkach stanowią 80% wszystkich zakażonych", mówi doktor Chudzik. Ozdrowieńcy, jak twierdzą lekarze, mają problemy z oddychaniem. Brakuje im powietrza, odczuwają ból w klatce piersiowej i mają duszności. Tego typu dolegliwości zgłasza co druga osoba. Po 3 miesiącach od wyzdrowienia prawie połowa z nich skarży się na zaburzenia pamięci. Objawy te określone są jako mgła mózgowa i nasilają się, uniemożliwiając prawi-

dłowe funkcjonowanie społeczne i zawodowe. Natomiast profesor Joanna Narbut i profesor Aleksandra Lesiak z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi twierdzą, że przewlekłe zmęczenie u osób łagodnie chorujących utrzymuje się co najmniej kilka miesięcy po wyzdrowieniu. Może być ono także wynikiem stresu spowodowanego pandemią i lękiem o swoją przyszłość. Innym problemem ozdrowieńców są zaburzenia z pamięcią i to zjawisko dotyczy prawie połowy osób.

Przed pandemią koronawirusa SARS-CoV-2, jak twierdzą znawcy tego problemu, choroby sercowo-naczyniowe były przyczyną światowej epidemii. W Polsce według statystyk umiera na nie 140 tys. osób. Ponad 40% pacjentów nie przeżywa pięciu lat po diagnozie. Obecnie pandemia koronawirusowa jeszcze bardziej taki stan pogarsza. Amerykańscy kardiolodzy ostrzegają, że w najbliższych latach COVID-19 zwiększy liczbę zgonów z powodu chorób serca.

Przyczyną tej smutnej pandemii jest: ograniczony dostęp do specjalisty, lockdown sprzyjający niezdrowym nawykom, praca i nauka zdalna, nadużywanie alkoholu, życie w ciągłym stresie, niekorzystne zmiany w odżywianiu się. Z przeprowadzonych badań wnika, że od stycznia do listopada 2020 roku masa ciała przeciętnego Polaka wzrosła o ponad 1 kg, a ta nadwaga powoduje otyłość, nadciśnienie, cukrzycę, podwyższony poziom cholesterolu, niewydolność i zawały serca oraz udary mózgu. To opinia prof. Piotra Jankowskiego z Instytutu Kardiologii Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Dlatego według specjalistów powinniśmy się więcej ruszać.

Panorama łomżyńska po ostatnich akordach zimy

Biały, puszysty śnieg też ma swoje uroki. Szczególnie fascynuje on dzieci, jednakże dziś wszyscy tęsknimy za słońcem, piękną zielenią drzew, krzewów w parkach, skwerach i na łonach pól. Odblask szarżyny zimowej już bardzo zmęczył nasz wzrok, dlatego z utęsknieniem oczekujemy wiosennego słońca, deszczu i budzącej się z tego letargu wiosny. Jednak nim to nastąpi, powinniśmy na ekran swej pamięci rzucić sytuację z okresu zimy.

Zacznę od przedsiębiorstw komunalnych, które świadczą usługi dla mieszkańców. Otóż możemy z satysfakcją stwierdzić, że przez cały okres mieliśmy dostarczane do mieszkań ciepło, wodę zimną i podgrzewaną oraz energię elektryczną. Komunikacja miejska, jak na te warunki, funkcjonowała dobrze. Ulice były na czas odśnieżane wraz z przystankami. Może nieco gorzej było z odśnieżaniem chodników, szczególnie przy posesjach prywatnych i niekiedy na osiedlach

administrowanych przez spółdzielnie mieszkaniowe. Nie było w Łomży takich sytuacji, które występowały w dużych aglomeracjach. Brawo dla służb, które odpowiadają za ten obszar usług w mieście Łomża.

Żywność i inne artykuły były dostarczane do sklepów systematycznie i w pełnym asortymencie. Placówki oświatowe pracowały w formie zdalnej, gdyż epidemia tego wymagała. Należy też zauważyć, że kontakty urzędników z ratusza i innych podmiotów z mieszkańcami, poza rozmowami bezpośrednimi, korespondencją papierową, zaczęły przybierać inne formy w postaci korespondencji elektronicznej. No cóż, wkracza do naszego życia duży postęp technologiczny w postaci robotroniki, robotyki, cyfryzacji i sztucznej inteligencji.

Te ostatnie dni nie napawają nas optymizmem, gdyż trzecia fala epidemii atakuje z coraz większą siłą, czego dowodem jest wzrastająca liczba zakażonych i zgonów. A Święta Wielkanocne tuż tuż. W tej sytuacji, życzymy sobie nawzajem zdrowia, pogodnych i spokojnych świąt. Prawdopodobnie będą one spędzane w małych, tylko rodzinnych gronach.

JK



Seniorzy piszą



Doskonałość i rzeczywistość

Doskonałość:
Nie wielkość stanowi o doskonałości.
Doskonałość stanowi wielkość.

Prawdziwa doskonałość

nie zatrzymuje się we wzrastaniu ku lepszemu. Doskonałość nie ma granic.

Rzeczywistość:

Znamy tych, którzy nie wiedzą tak jak wiedzieć należy.

Politycy pokazują, że są zbyt mali na obecne czasy.

Spółeczeństwo zbyt często macha ręką na cudze cierpienie i śmierć.

To co zakazane, nie znika.

Młodzi zadają pytania, dlaczego?

Odchodzimy od rozumienia demokracji.

Rząd większości nie wykazuje poszanowania praw mniejszości.

Wierzę, że prawda o rzeczywistości istnieje.

Źródłem i fundamentem jest intelekt moralny.

Wiara jest moją nadzieją.

Nie żał mi młodości...

SENIOR STANISŁAW KASEJA

Zaczęli od wygranej

Od okazałego zwycięstwa zmagania w rundzie wiosennej IV ligi podlaskiej rozpoczęli piłkarze Łomżyńskiego Klubu Sportowego. Podopieczni Tomasza Staniórskiego pokonali rezerwy suwalskich Wigier aż 5:0 (3:0).

Biało-czerwoni dominowali przez całe 90 minut i zasłużenie pokonali przeciwników. Warto jednak podkreślić, że gdyby była większa skuteczność i opanowanie w kluczowych momentach, to ŁKS 1926 mógłby na swoim koncie zapisać jeszcze kilka bramek.

W spotkaniu wyjątkowo rozgrywanym w Łomży, którego gospodarzem były Wigry Suwałki, strzelanie rozpoczął Patryk Szymański. Zawodnik, który zimą powrócił do rodzinnego miasta, w 2. minucie spotkania wykorzystał rzut karny podyktowany po faulu gracza gości. Już w 22. minucie meczu prowadzenie podwyższył Mateusz Koc, zaś wynik w pierwszej połowie ustalił Mateusz Jastrzębski, który wykorzystał idealne dośrodkowanie Patryka Szymańskiego i nie dał szans bramkarzowi rezerw Suwalskich Wigier. Jeszcze w pierwszej połowie spotkania boisko musiał opuścić Mateusz Koc, którego zastąpił Michał Tarnowski. Na szczęście było to tylko lekkie stłuczenie i zawodnik powinien być do dyspozycji trenera Staniór-

skiego już w kolejnym ligowym starciu. Ponadto gospodarze mecz musieli kontynuować w dziesiątkę, gdyż w 45. minucie drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę, otrzymał jeden z zawodników biało-niebieskich.

Drugą połowę, podobnie jak pierwszą, zawodnicy łomżyńskiej drużyny zaczęli od gola. Swoją drugą bramkę zdobył Patryk Szymański, który w inauguracyjnym spotkaniu wiosennej rundy, był jednym z najbardziej wyróżniających się piłkarzy. Hat-trick popularnego "Szymana" od tego momentu wisiał w powietrzu. W 62. minucie w sytuacji sam na sam zamaskował strzał zostawiając za sobą bramkarza Wigier, a następnie dopełnił formalności umieszczając futbolówkę w pustej bramce. Występem w ponownym debiucie w barwach łomżyńskiego zespołu Patryk udowodnił kibicom, że jest i będzie naprawdę wartościowym wzmocnieniem biało-czerwonych.

- Na pewno cieszy przekonujące zwycięstwo. Analizując spotkanie, mieliśmy



Drugi trener ŁKS-u 1926 Łomża Albert Rydzewski

bardzo dobre momenty w grze, ale nie ustrześliśmy się prostych błędów. Stworzyliśmy masę sytuacji bramkowych, lecz w kluczowych momentach brakowało koncentracji. Czujemy spory niedosyt, bo stać nas na dużo intensywniejszą i efektywniejszą grę – wskazuje Albert Rydzewski, asystent trenera ŁKS-u Łomża.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

Zmienne szczęście łomżyńskiej młodzieży



MEŁODZIEŻOWY

W zmiennych nastrojach pierwsze mecze Makroregionalnej Ligi Juniorów kończyli młodzi zawodnicy ŁKS/MŁKS Łomża. Rozgrywki zakończyli wysokim zwycięstwem nad Jeziorakiem Iława, ale już w drugiej kolejce musieli uznać wyższość lepiej dysponowanego rywala.

7 marca na bocznym boisku łomżyńskiego stadionu podopieczni trenera Staniórskiego zaprezentowali się z bardzo dobrej strony pokonując Jeziorak Iława aż 6:0 (3:0). Już po pierwszej połowie biało-czerwoni wysoko prowadzili dzięki trafieniom Filipa Lemańskiego, Mateusza Koca i Filipa Cudakiewicza. Po zmianach stron dwie kolejne bramki dołożył Damian Mingielewicz, zaś jedna padła po trafieniu samobójczym zawodnika gości.

Wynik pierwszego starcia młodych zawodników łomżyńskiego zespołu napawał optymizmem przed kolejnym starciem. W Warszawie ŁKS/MŁKS Łomża miał zagrać z miejscowym Ursusem, który w pierwszej kolejce uległ piłkarzom GKS Bełchatów SA 0:1. Spotkanie lepiej

rozpoczęli gospodarze, którzy już w 13. minucie spotkania objęli prowadzenie. Zanim jednak biało-czerwoni otrząsnęli się z niekorzystnego starcia, "Traktorki" zadały kolejne ciosy w 23. i 25. minucie spotkania. Podopieczni trenera Tomasza Staniórskiego mieli jeszcze okazję zbliżyć się do rywala, lecz w 34. minucie nie wykorzystali rzutu karnego. Piłkarze ŁKS/MŁKS Łomża po pierwszych 45 minutach schodzili do szatni z bagażem trzech straconych goli. Czego nie udało się gościom, z tego skorzystali gospodarze. W 52. minucie Ursus Warszawa podwyższył i tak już wysokie prowadzenie wykorzystując rzut karny. Biało-czerwoni starali się jak mogli zmniejszyć rozmiar porażki. W 61. minucie, jak się później

okazało, honorowego gola zdobył Damian Mingielewicz. Mecz goście zmuszeni byli kończyć w osłabieniu, gdyż w 65. minucie drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartką, ukarany został Mariusz Sulej. Wynik spotkania przyjezdni ustalili w 70. minucie podwyższając i tak już okazałe prowadzenie. Młodzi, łomżyńscy piłkarze w Warszawie zdobyli jednego gola tracąc ich równocześnie pięć.

- Liga makroregionalna jest na wysokim poziomie. Dzięki odpowiedniemu nastawieniu i dużej determinacji udało nam się wygrać pierwszy mecz. To uspiło naszą czujność i doprowadziło do nadmiernej pewności siebie, a także nonszalanacji w kolejnym starciu. Porażka w meczu z Ursusem Warszawa to dobra lekcja pokory – która pokazuje nam ile jeszcze czeka nas pracy – wskazuje Konrad Kamienowski, asystent trenera łomżyńskiego zespołu.

SEBASTIAN CHRZANOWSKI

www.lomza.pl

Szczypiornistki "Dwójki" kontynuują zwycięską passę

Zwycięstwem 37:34 nad szczypiornistkami MKS Lublin rozpoczęły II rundę sezonu 2020/2021 II Ligi Kobiet gr. 3 piłkarki ręczne Miejskiego Klubu Sportowego "Dwójka" Łomża. Doskonała obrona i skuteczne ataki przyczyniły się również do kolejnego sukcesu nad KPR Białystok w meczu rozegranym w stolicy województwa podlaskiego.

Starcie z MKS Lublin było dla podopiecznych Mateusza Antolaka okazją do rewanżu za przegraną w inauguracyjnym sezon meczu rozegranym w październiku ubiegłego roku, w którym zawodniczki nadnarwiańskiego grodu uległy nieznacznie 24:25. Tym razem zapał i determinacja szczypiornistek "Dwójki" zapewniły im zwycięstwo.

- Grało wszystko. Postawiliśmy dosyć mocną obronę, w dobrym stylu spełniły swoją rolę bramkarki. Dzięki temu mogłyśmy wyprowadzić kilka skutecznych, szybkich ataków – opisuje mecz z MKS Lublin zawodniczka łomżyńskiej "Dwójki", Martyna Matysek.

Dobry początek sprawił, że pierwszą połowę łomżanki zamknęły z wynikiem

19:15. Zdobytej przewagi nie oddały już do końca spotkania.

- Solidna i konsekwentna gra sprawiła, że uzyskana przewaga nie stopniała i potrafiłyśmy ją utrzymać do końca – dodaje skrzydłowa łomżyńskiego zespołu.

Z laurem zwycięstwa powróciły też łomżanki ze stolicy województwa podlaskiego, gdzie pokonały wynikiem 38:24 KPR Białystok. Po raz kolejny dały o sobie znać atuty naszych piłkarek ręcznych: mocna obrona oraz umiejętnie dobrana taktyka. Nie zawiodły doświadczone – Martyna Matysek i Aneta Konert, które zdobyły po 9 bramek. Doskonale spisała się również grająca na pozycji skrzydłowej Katarzyna Rejka, która odnotowała kolejne 6 umieszczeń piłki w bramce przeciwniczek.

- Wysoki poziom naszych zawodniczek potwierdza klasyfikacja strzelczyń. W pierwszej dziesiątce najsukuteczniejszych szczypiornistek są aż trzy reprezentantki Miejskiego Klubu Sportowego "Dwójka" tj. Patrycja Kruczkow, Martyna Matysek i Katarzyna Rejka, która zajęła pierwsze miejsce w zestawieniu – przekazuje Bożena Iwona Gryczewska, prezes MKS "Dwójka" Łomża.

Łomżyńskie szczypiornistki po 6. kolejkach zajmują 3. miejsce w tabeli z dorobkiem 12 punktów. Do lidera KPR Marcovii ROKiS Marki tracą 2 punkty.

KRZYSZTOF FABISZEWSKI



Radość piłkarek ręcznych MKS "Dwójka" Łomża po wyjazdowym zwycięstwie z KPR Białystok (fot. Facebook)

Walczyły o puchar dyrektora

Łomżyńskie piłkarki zwyciężyły w III Turnieju Piłki Nożnej Młodziczek o Puchar Dyrektora MOSiR Łomża. W całych zawodach nie poniosły żadnej porażki, wygrywając 4 z pięciu spotkań.

Najlepszą bramkarką turnieju wybrała Julię Rupacz (MOSiR Łomża), która ani razu nie dała się zaskoczyć przeciwniczkom. Warto dodać, że czyste konto zachowała również Kornelia Kraśnicka z AP Jagiellonia Białystok. Tytuł najlepszej

zawodniczki powędrował do Oliwii Kaczmarczyk (KS Jantar Ostrołęka). Z kolei najwięcej bramek – 4, zdobyła Nadia Krywasza, młoda piłkarka akademii Jagi.

MOSiR



Młodym zawodniczkom pogratulował dyrektor MOSiR Andrzej Modzelewski

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży

Wydawca: Urząd Miejski w Łomży, Stary Rynek 14, 18-400 Łomża, tel. 86 215 67 24, e-mail: redakcja@um.lomza.pl.

Redaktor naczelny: Grzegorz Daniluk.

Zespół redakcyjny: Łukasz Czech, Sylwia Marciniak, Sebastian Chrzanowski, Krzysztof Fabiszewski, Kamil Brzostowski (foto).

Skład i Druk: LIBRA-PRINT Daniel Puławski, Al. Legionów 114b, 18-400 Łomża, tel. 86 473 42 20, e-mail: info@printing.pl

"My z Łomży" Biuletyn Informacyjny Urzędu Miejskiego w Łomży jest dostępny w następujących punktach: Urząd Miejski w Łomży (Stary Rynek 14), szkoły i placówki oświatowe na terenie miasta, Park Przemysłowy Łomża (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 166), Dzienny Dom Senior + (ul. M.C. Skłodowskiej 2), Klub Seniora MOPS (ul. Mickiewicza 4), Miejska Hala Targowa (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 176a), Pływalnia Miejska nr 1 (ul. Niemcewicz 17), Park Wodny (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 15), Centrum Aktywności Turystycznej i Kulturalnej "Domek Pastora" (ul. Krzywe Koło 1), Miejska Biblioteka (ul. Długa 13), Teatr Lalki i Aktora (Plac Niepodległości 14), Miejski Dom Kultury-Dom Środowisk Twórczych (ul. Wojska Polskiego 3), Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (ul. Dworna 23b), Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości (ul. Akademicka 14), Wyższa Szkoła Agrobiznesu (ul. Studencka 19), K1 Sklep Spożywczy (ul. Jędrzeja Śniadeckiego 2a), Sklep Groszek (ul. Waleriana Łukasińskiego 82), Market D-1 (ul. Gen. Władysława Sikorskiego 87), Zakład Gastronomiczny "Smaczek" (ul. Sybiraków 20, lok. 2a), sieć piekarni "Kraska", "Okruszek" i "Serafin", sieć sklepów "Alex", "Lewiatan", "Chorten" i PSS Spółem, Restauracja Na Farnej (ul. Farna 9), Pierogarnia Stary Młyn (Stary Rynek 22), Szkoła Językowa LINGUO (ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 30), My Center (Al. Legionów 60c), Sklep Polmar (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 2), Salon VR Łomża (ul. Polowa 16) oraz w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.lomza.pl.

Gazeta ukazuje się 15. każdego miesiąca.

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021



Wejdź na spis.gov.pl i spis się!
Spis trwa od 1 kwietnia do 30 czerwca 2021 r.

Spis Powszechny to:



Obowiązkowe badanie
realizowane raz na 10 lat
przez Główny Urząd
Statystyczny



Ustawowa
gwarancja
ochrony Twoich
danych



Nowoczesna
i bezpieczna
formuła spisu
on-line

**Pamiętaj, że udział w spisie to Twój obowiązek wynikający z ustawy
o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w 2021 r.**



Liczymy się
DLA POLSKI!

Wejdź na spis.gov.pl i bądź na bieżąco!



Narodowy Spis Powszechny
Ludności i Mieszkań 2021